

Adres Redakcji i Administracji: **Lwów, ulica Chorażczyzny I. 31.**
Tel. Redakcji 2-30, 1-73, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza
20 gr.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

GAZETA *Biblioteka* onie

PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8355

Lwów, sobota 17 grudnia 1927

Rok XVIII.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.

Redaktor naczelny: **JERZY KONARSKI.**

P. Wincenty Witos rezygnuje z kariery parlamentarnej.

Pożar składu nafty przy ul. św. Zofii. - Echa rzekomej profanacji kościoła św. Elżbiety. - Napady bandyckie na inkasentów. - Krwawa zemsta ex-żołnierza.

Gdzie będziemy głosowali przy wyborach?

Wsze kie towary na św ęta zakupisz najtaniej we firmie „Zakopane“ Moor i Stachowicz Lwów, Akademicka 24 — Sapiiski 25.

MIANOWANIA I PRZENIESIENIA NA PLACÓWKACH ZAGR.

Warszawa, 15 grudnia. (ps) Dr. Tytus Komarnicki, radca ministerjalny w Min. spraw zagr. został mianowany sekretarzem poselstwa polskiego w Berlinie. Jan Kobylański, adjunkt kancelaryjny poselstwa polskiego w Tokio, przydzielony został do poselstwa polskiego w Moskwie. Stanisław Mycielski, referendarz w VIII. st. służbowym, został przeniesiony do komisariatu generalnego polskiego w Gdańsku. Zygmunt Domaszewski przeniesiony został z centrali do Dynaburga jako sekretarz konsularny. Edward Niedźwiecki, sekretarz konsularny w Dynaburgu, został odwołany do centrali.

ARTYKUŁ 116 UST. O PAŃSTW. SŁUŻBIE CYWILNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 grudnia. (ps) Referendarz w VIII st. służbowym Tadeusz Szarmach, przydzielony do Prezydium Rady Min., został zwolniony ze służby państwowej na podstawie art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

PROTEST WĘGIER W WATYKANCIE.

Wiedeń. 15. grudnia. (Tel. G. P.) Według doniesień „Neues Wiener Tageblattu“ z Budapesztu, minister oświaty Klebelsberg bawił w Rzymie w celu przeprowadzenia rokowań z sekretarzem stanu, kardynałem Gasparim w sprawie nominacji nowego Prymasa Srebrnego. Minister Klebelsberg miał zaprotesować w imieniu rządu węgierskiego przeciw sposobowi w jaki nominacja została dokonana.

Futra 30% taniej.

Futra 30% taniej.

u f-my **S. FISCH**

Lwów, Hetmańska 24. — tel. 1360.

FILJA W TARNOPOLU.

Z powodu kończącego się sezonu i rekonstrukcji lokalu sprzedaż różnych futer i skórek futrzanych o 30% taniej.
Z dniem 15 grudnia rozpoczyna się wyspa zedaż płaszczy sealskinowych od 5.0 zł. począwszy.

Futra 30% taniej.

Futra 30% taniej.



w londyńskim Hyde-Parku

OD SŁUŻĄCEJ DO MILJONERKI.
(Do artykułu na str. 7-mej.)

Jedzcie chleb

MERKURY

ZDROWY I TANI

1 kg. - 59 groszy.

AKCJE BĘDĄ PRZYJMOWANE
TYTUŁEM KAUCJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 grudnia. (ps) „Kur. Czerw.“ informuje, że Min. Skarbu wydało rozporządzenie, na zasadzie którego poszczególne instytucje państwowe przyjmować będą tytułem kaucji poza gotówką i papierami państwowymi również akcje towarzystw prywatnych, notowane przynajmniej na jednej z giełd krajowych. Akcje obliczane będą najwyżej w wysokości połowy wartości giełdowej z ostatniego dnia notowań.

SEJMIK SPÓŁDZIELCZY W WARSZAWIE.

Warszawa, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Dziś rozpoczął się w Warszawie Sejmik Związku spółdzielni polskich. Na zjazd stawili się 187 delegatów spółdzielni, liczne grono reprezentantów ministerstw, oraz zaproszeni goście. Zjazdowi przewodniczył ks. prałat Adamski.

CZEM ZAJMUJĄ SIĘ KOMUNISCI
CZECHOSŁOWACCY.

Praga, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Jak donosi „Prawo Lidu“ w Wafendorfie aresztowano wczoraj sekretarza partii komunistycznej Riemera oraz trzech innych członków partii, którzy od roku 1926 zajmowali się kontrabandą broni z Niemiec do Czechosłowacji.

Orzech, który będzie trudny do zgryzienia

JAK ZNR. WYOBRAZA SOBIE PRZEBUDOWĘ USTROJU RZPLITEJ. — ZA WZOREM BIAŁEGO DOMU. — KROK WSTECZ. — ODSZYSTWOWANIE OD DOTYCHCZASOWEGO ZWYCZAJU. — POUCAJĄCA STATYSTYKA.

Lwów, 16. grudnia.

(slm.). Wśród ogólnego rozgwaru, panującego w chwili obecnej w Polsce, uszły uwagi społeczeństwa uchwały Rady Naczelnej Związku Naprawy Rzeczypospolitej. Jedną z tych uchwał jest szczególnie interesująca. A przynajmniej ważna. Wkracza bowiem w dziedzinę przebudowy naszego dotychczasowego ustroju. Zmieniać pragnie urządzenie Głowy Państwa. Radykalnie. Uchwała ta brzmi:

„Stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej winno być wzmożone przez zmianę dotychczasowego systemu jego wyboru w kierunku niezależnienia go od izb parlamentarnych; 2) prawo Prezydenta do swobodnego powoływania i odwoływania rządu przed nim wyłącznie odpowiedzialnego; 3) nadanie Prezydentowi w dziedzinie ustawodawczej prawa inicjatywy i sprzeciwu zawieszającego”.

Przypuśćmy, że w nowym Sejmie znalazłaby się większość dla koncepcji ZNR. Odpowiednie artykuły Konstytucji zostałyby w tym duchu zmienione. Jakże podjęłyby to za sobą następstwa?

Otóż ad 1):

Wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej dokonuje u nas Zgromadzenie Narodowe. W skład tego ciała wchodzi członkowie obu izb, tj. Sejmu i Senatu. Aktowi elekcyjnemu przewodniczy Marszałek Sejmu, któremu Konstytucja przyznaje również charakter zastępcy Prezydenta na wypadek śmierci Głowy Państwa, zrzeczenia się przez niego stanowiska, lub innej przyczyny.

Zmiana tego systemu w kierunku niezależnienia wyboru od izb parlamentarnych oznaczałaby chyba wprowadzenie plebiscytu. Nie wybrałby więc narodu, ale sam naród miałby się wypowiedzieć, kogo chce widzieć na czele nawy państwowej.

Ad 2):

Już dotychczasowa Konstytucja przewiduje powoływanie i odwoływanie rządu przez Prezydenta Rzeczypospolitej. W tym kierunku nie zasłaby więc żadna inowacja. Ale Konstytucja nasza w obecnym brzmieniu ustala odpowiedzialność gabinetu przed Sejmem. *Votum* Izby Posłów decyduje o losach ministrów. Prezydent musi tę opinię respektować.

Przelanie tego prawa na Głowę Państwa przyczyni się wprawdzie do większego usprawnienia aparatu państwowego, usunie chwilość rządów tak szkodliwą dla interesów Państwa, ale godzi równocześnie w zasadę demokracji parlamentarnej.

Ad 3):

Ten punkt osłabia również znaczenie parlamentu. Jeżeli przeciw Prezydentowi będzie władny wstrzymać realizację ustaw, wówczas parlament znajdzie się do roli podrzędnej. Stanie się instytucją opiniodawczą.

Szukając wzoru dla tej koncepcji, znajdziemy go w Białym Domu. Takie urządzenie posiada Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Nie chcemy na tem miejscu rozstrząsać pytania, czy urząd podobny byłby w Polsce pożyteczny. Ale jedno pozwolimy sobie stwierdzić. Oznacza on niewątpliwie cofnięcie się wstecz. Odebranie parlamentowi praw przez niego posiadanych. I to z uszczerbkiem dla zasady demokratycznej. Czy sądzi

ktokolwiek, iż bez wstrząsów uda się zmienić taką przeprowadzić?

*

Nominacja p. Cara na generalnego komisarza wyborczego skłoniła „Robotnika” do skrócenia następujących uwag:

„Zgodnie z ustępem 2 art. 16 ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu Prezydent Rzeczypospolitej mianuje Generalnego Komisarza Wyborczego na wniosek Prezesa Rady Ministrów z pośród trzech kandydatów, przedstawionych przez prezesów Sądu Najwyższego. Parę dni temu podawano w prasie nazwiska trzech kandydatów pp. Dukiewicz, Głazicki i Michałisa; p. Cara pośród nich nie było. Jedną z agencji prywatnych doniosła, że zebranie prezesów Sądu Najwyższego przedłożyło wczoraj dopiero p. Prezydentowi powiorną listę kandydatów, obejmującą już tym razem i p. Cara. Kwestjonowania kandydatów z czyjejkolwiek strony ustawa, co prawda, wcale nie przewiduje; gdyby wiadomość Polskiej Agencji Publicystycznej miała być prawdą, świadczyłoby to źle o niezależności sądownictwa polskiego.

W latach 1919 i 1922 Generalnymi Komisarzami Wyborczymi byli sędziowie pp. Br. Sobolewski i Br. Siewicz. Po raz pierwszy tedy Gene-

ralnym Komisarzem Wyborczym zostaje przedstawiciel władzy wykonawczej, więc minister sprawiedliwości”.

Jeżeli powołanie p. Cara na to stanowisko przyczyni się do usprawnienia akcji wyborczej, to możemy to drobne odstępstwo od dotychczasowego zwyczaju wybaczyć. Nie o formę przecież idzie, ale o rzecz.

*

Panuje powszechne przekonanie, że jedną z głównych chorób toczących organizm naszego życia politycznego jest rozdrobnienie sił społeczeństwa. Posiadamy niezwykłą, wprost ilość stronnictw o bliźniaczo do siebie podobnych programach. Najbardziej widoczna się to w czasie wyborów. Nowe stronnictwa wyrastają wówczas jak grzyby po deszczu. A ile z tego powodu głosów idzie na marne. Zestawienie, jakie przynosi „Warszawianka”, stanowi dosadną ilustrację szkodliwości tego stanu rzeczy. W 1922 r.

„Lista 8 (ZLN., Ch-D. i Ch-N.) uzyskała ogółem 2,528.255 głosów i zdobyła temi głosami, jako największe zgrupowanie, któremu najmniej głosów przepadło, 163 mandaty. Lista 2, tj. PPS., uzyskała ogółem

Wrażliwych ębów

nie należy czyścić pastą gruboziarnistą, naruszającą emalję. Używajcie więc tylko pasty Odol, która wyrobiona z najdelikatniejszych materiałów, najlepiej konserwuje zęby. Pasta co zębów Odol działa antyseptycznie, nadaje zębom ośniewającą biały kolor, posiada smak przyjemny i odświeżający. Tradycja znanych na całym świecie zakładów Odol daje zupełną gwarancję niezrównanej dobroci pasty do zębów Odol. 10391



884.103 głosy (czyli więcej niż jedną trzecią listy 8), a mandatów uzyskała 41 (czyli mniej niż jedną czwartą listy 8), bo częściej nie dociągała do mandatu. Lista 12 umiarkowana, a niepotrzebna koło listy 8, zdobyła 255.170 głosów (jedną dziesiątą listy 8), ale tylko 6 mandatów (koło jednej trzydziestej listy 8), bo ciągle jej głosy przepadły. Marnotrawstwo jest widoczne”.

Cyfr powyższych używa p. Stroński jako argumentu za koniecznością zmontowania bloku prawicowego. Nie znaczy to jednak, aby grupy środka i lewicy nie znalazły w nich wskazówek i także dla siebie.

Ks. kardynał Kakowski o lśście pasterskim

Epis opat wyklucza jaką o wiek walkę z Rządem.

AUTORYTATYWNY KOMENTARZ. — PROTEST DZIENNIKARZY NARODOWO-DEMOKRATYCZNYCH PRZECIWNUNUJACJI KS. PAWELSKIEGO. — KATEGORYCZNA ODPOWIEDZ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. grudnia. (ps) Na wczorajszym zebraniu sekcji prasowo-literackiej Tow. im. Piotra Skargi, ks. Pawelski zakomunikował, że wobec różnorodnego komentowania w piśmie ostatniego listu pasterskiego biskupów polskich zwrócił się do J. E. kard. Kakowskiego, prosząc go o udzielenie mu autorytatywnego komentarza do tego listu. Ks. kard. Kakowski upoważnił ks. Pawelskiego do zadeklarowania w jego imieniu, że ogłoszony niedawno list pasterski rozumieć należy jako wezwanie do wszelkich ugrupowań, stojących na gruncie katolickim dołączenia się w naderżających wyborach na platformie katolickiej z wykluczeniem wszelkiej walki z rządem.

Oświadczenie ks. Pawelskiego spowodowało gwałtowny sprzeciw przedstawicieli prasy narodowo-demokratycznej, zastrzegających się przeciw

zmieszaniu się władz duchownych w sprawę stosunku stronnictw do rządu. W odpowiedzi ks. Pawelski oświadczył kategorycznie, że tak wysoce autorytatywny komentarz wyklucza wszelką dyskusję nad nim ze strony poddających się wskazówkom listu pism katolickich.

KATOLICY AD HOC!

Warszawa, 15. grudnia. (ps.) W kołach politycznych zwracają uwagę że wśród odczyty, ogłoszonej onegdaj na łamach prasy narodowo-dem. i chrześcijańsko-dem., a zgłaszającej akces do listu pasterskiego biskupów polskich, znajdują się podpisy osób, którzy wogóle nie są przynależni do kościoła rzym.-kat. Są mianowicie podpisy gen. Michaelisa lub b. min. skarbu Dziedzickiego, którzy są protestantami. Również figurują podpisy osób, które należą do wyznania prawosławnego.

P. Wincenty Witos rezygnuje z kariery parlamentarnej.

PRAGNIE W TEN SPOSOB ULATWIĆ POZYCJĘ „PIASTOWI” W KAMPANII WYBORCZEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. grudnia. (ps.) Z dotychczasowych liderów politycznych, którzy odgrywali wielką rolę w ub. 5-leciu, cały ich szereg porzucił życie parlamentarne, oczywiście dla rozmaitych przyczyn. I tak b. min. skarbu Kucharski jeden z wybitniejszych przedstawicieli endecji, ogłosił, że wycofuje się z życia politycznego. Przypomnieć należy, że p. Kucharski

był wmieszany w aferę żyrdowską. B. wicepremier Wojciech Korfanty również oświadczył, że nie zamierza więcej kandydować do parlamentu. Przypomnieć należy, że p. Korfanty został napiętnowany za swoje afery górnośląskie wyrokiem sądu marszałkowskiego. Również kandydować nie będzie więcej b. poseł dr. Dymowski, b. prezes „Rozwoju”, który obecnie

przebywa w więzieniu za nadużycia natury finansowej. Kampanję wyborczą spędzi dr. Dymowski w areszcie śledczym. Również nie będzie więcej kandydował b. poseł Hryckiewicz z klubu Ch. D. potępiony w swoim czasie wyrokiem sądu marszałkowskiego. Nie zamierza więcej kandydować b. prezes NPR. Popiel, którego nazwisko bardzo często wypływało w czasie procesu przeciwko gen. Żymirskiemu. Nie będzie ubiegał się o mandat jeden z głównych twórców paktu lanckorońskiego b. sen. Hammerling, tak samo zamierza opuścić szeregi posełskie b. premier i prezes stronnictwa „Piasta” Wincenty Witos, ażeby nie utrudniać pozycji swemu stronnictwu w nadchodzącej kampanii wyborczej. Znika równocześnie z widowni politycznej brat Wincentego Witos, b. poseł do Sejmu Andrzej Witos, który został napiętnowany przez sąd partyjny za rozmaitego rodzaju nieczyste afery.

Warszawa, 15. grudnia. (ps.) W kołach politycznych opowiadają, że z powodu nominacji p. Stanisława Cara na stanowisko generalnego komisarza wyborczego, socjaliści mają zamiar wystąpić ze skargą do trybunału administracyjnego. Powodem tego wystąpienia na drogę sądową miało być rzekomo nieuwzględnienie kandydatów przedstawianych przez prezesów Sądu Najwyższego. Przedstawiciel PPS, w głównej komisji wyborczej b. poseł dr. Lieberman stwierdza, że wiadomości te pozbawione są prawdy. (Podstawy do tej wersji musiały dostarczyć notatka „Robotnika”, o której wspominaliśmy w dzisiejszym artykule wstępnym. — Red.)

PPS. I NIEM. S.-D. NA G. ŚLĄSKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 15 grudnia. (ps) Na zebraniu wspólnym PPS. i zarządu niemieckiej socjalistycznej partii pracy w Katowicach powzięto decyzję utworzenia wspólnego bloku wyborczego na terenie całego województwa śląskiego. Socjaliści polscy i niemieccy na Górnym Śląsku pójdą do wyborów razem, aby wspólnymi siłami przeprowadzić kampanię wyborczą

KONFISKATA ULOTEK WYBORCZYCH W „WYZWOLENIU”.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 15 grudnia. (ps) Dzisiaj w lokalu klubowym Wyzwolenia, znajdującym się przy ul. Hortensji, zjawili się policjanci celem konfiskaty ulotek wyborczych PSL. Wyzwolenia, w których to ulotkach zawarte są ataki przeciw powstałemu na Wileńszczyźnie stronnictwu kresowemu. Konfiskacie sprzeciwił się b. poseł Bagiński, który żądał przedstawienia mu nakazu konfiskaty na piśmie. Po pewnym czasie przedstawiciele władz bezpieczeństwa z takim nakazem przybyli i konfiskaty dokonali.

MIN. ZALESKI WRÓCIŁ DO WARSZAWY.

Warszawa, 15. grudnia. (Tel. G. P.) W dniu dzisiejszym o godzinie 3.25 po południu pociągiem wiedeńskim powrócił do Warszawy min. Zaleski. Na dworcu powitali p. ministra przedstawiciele władz i urzędów, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, z ambasadorem Francji La Roche na czele oraz urzędnicy MSZ. z ministrem Knollem na czele.

JEDNOLITA USTAWA SĄDOWA.

Warszawa, 15 grudnia. (Tel. G. P.) W najbliższym czasie ogłoszone będzie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o jednolitej ustawie sądowej, przewidujące czas reorganizacji sądownictwa na 1 rok, i dopuszczające w tym czasie usuwanie i przenoszenie sędziów.

PANOWIE BANDROWSKI I ZIELIŃSKI W BERLINIE.

Berlin, 15 grudnia. (Tel. G. P.) Dziś o godz. 10 przybyli tu delegaci PEN-Clubu pp. Tadeusz Zieliński i Juliusz Kaden-Bandrowski, celem złożenia rewizyty niemieckiemu PEN-Clubowi. Przybyłych powitali na dworcu przedstawiciele niemieckiego klubu piśmienniczego (PEN-Club), poseł polski przy rządzie niemieckim Olszowski i korespondenci pism. Jutro o godz. 6 popołudniu odbędzie się w tak zw. Wielkich salach cesarskich, w pobliżu ogrodu zoologicznego odczyt, na który Pen-Club niemiecki zaprosił około 800 osób, poczem nastąpi bankiet wydany przez Pen-Club berliński na 200 osób. W bankiecie obok przedstawicieli Akademii sztuk pięknych i Pen-Clubu weźmie udział korpus dyplomatyczny oraz w imieniu rządu pruskiego pruski minister oświaty.

POMNIK MICKIEWICZA W PARYŻU.

Paryż, 15. grudnia. (Tel. G. P.) W roku przyszłym — jak wiadomo — ma stanąć w Paryżu na placu Alma pomnik Adama Mickiewicza. W dniu odsłonięcia pomnika we wszystkich szkołach francuskich jedna lekcja zostanie poświęcona Mickiewiczowi.

BOLS

Nowość

WÓDKI

Wiśniowa wytrawna

Wiśniowa słodka

Pomarańczowa wytrawna

Pomarańczowa słodka

Holenderka

Jarzębiak

Wykwintny smak

Wysoki gatunek

WÓDKI

Żądać wszędzie!

BOLS

Rząd nacjonalistyczny w Szanghaju zerwał stosunki dyplomatyczne z Sowjetami.

ROZSTRZELANIE 13 ROSJAN W KANTONIE.

Kanton, 15. grudnia. (Tel. G. P.) W dniu wczorajszym rząd kantonu polecił aresztować 13 Rosjan, ponoszących odpowiedzialność za wybuch

ostatnich rozruchów komunistycznych. Trzej z pośród aresztowanych zostali natychmiast rozstrzelani. Pozostali byli oprowadzeni przez miasto

przed wykonaniem na nich egzekucji.

Szanghaj, 15. grudnia. (Tel. G. P.) „United Press.” Według oświadczenia tutejszego ministerstwa spraw zagr. rządu nacjonalistycznego stosunki rządu nacjonalistycznego z Rosją sowiecką zostały już zerwane. Rząd uzasadnia zerwanie stosunków faktem, że rewolucja w Kantonie została wywołana przez agitatorów sowieckich. Rząd ten rozkazał aresztować Wang-Ting-Weja, ucznia Sun-Jan-Tsena, oraz innych przywódców rewolucji. Rosyjskie konsulaty, znajdujące się na obszarach podlegających władzy rządu nacjonalistycznego zostały zamknięte

WON!

Szanghaj, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Wiceminister spraw zagr. rządu nacjonalistycznego doręczył sowieckiemu konsulowi generalnemu w Szanghaju paszport i zażądał, aby ten ostatni opuścił w ciągu tygodnia terytorjum podlegające władzy rządu nacjonalistycznego.

Nasze utrapienia paszportowe znikną za -- rok.

Wiedeń, 15. grudnia. (Tel. G. P.) „Fremdenpresse“ donosi, że na sesji wiosennej Rady Ligi Narodów omawiana ma być kwestja zaprowadzenia jednolitego międzynarodowego paszportu, który będzie obowiązywać wszystkie państwa europejskie, z wyjątkiem Rosji. Formularz tego paszportu drukowany będzie w językach: angielskim, francuskim, niemieckim, czeskim, rumuńskim i polskim. Gena paszportu będzie dla wszystkich państw jednolita. Odpowiednia komisja Ligi Narodów zajmie się ustaleniem szczegółów tego nowego rozporządzenia, przyczem projektowane jest zniesienie wiz z dniem 1. stycznia 1929. Nowe paszporty miałyby ob-

wiązywać przez trzy lata, tj. od roku 1929 do roku 1931. Po tym terminie przedstawiciele wszystkich państw przedłożyliby swe uwagi co do praktyczności paszportu międzynarodowego

NA 3 MIESIĄCE.

Berlin, 15. grudnia. (Tel. G. P.) „Berl. Tageblatt“ donosi z Pragi, że sprawa zniesienia wiz w komunikacji między Niemcami a Czechosłowacją, która miała być załatwiona 1. stycznia 1928, została odroczonej na trzy miesiące. Zwłoka ta spowodowana ma być pewnymi trudnościami, jakie wyłoniły się w toku rokowań o traktat handlowy niemiecko-czechosłowacki.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE.

Berlin, 15. grudnia. (Tel. G. P.) „Germania” donosząc o przyjeździe przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, ministra dra Hermesa, stwierdza, że minister Hermes nawiązał tu kontakt i odbył konferencję z komisją handlowo-polityczną Reichstagu i jutro ma powrócić do Warszawy. Rokowania prowadzone przez dra Hermesa w Warszawie zostaną prawdopodobnie krótko przed Bożem Narodzeniem przerwane na czas Świąt i podjęte dopiero w połowie stycznia.

4 STYPENDJA DZIENNIKARSKIE.

Warszawa, 15 grudnia. (Tel. G. P.) P. Minister W. R. i O. P. zatwierdził na rok 1927 4 stypendja dziennikarskie, a mianowicie dla pp. Giełżyńskiego z Warszawy, Pochmarskiego z Krakowa, Skalaka z Łwowa i Chranowskiego z Poznania.

NA ŻÓLDZIE SOWJETÓW.

Berlin, 15. grudnia. (Tel. G. P.) „Voss. Zeitung” donosi z Paryża, że wykryto tam sensacyjną aferę, a mianowicie przekonano się, iż radykalny lewy odłam socjalistyczny składać się miał z płatnych agitatorów komunistycznych, którzy mieli prowadzić systematyczną obstrukcję celem rozbitcia partji.

W. BRYTANJA A IRAK.

Londyn, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Podpisany tu został traktat regulujący stosunki między W. Brytanią a pozostałym pod mandatem Wielkiej Brytanji z ramienia Ligi Narodów królestwem Iraku.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA KOLEI NIEMIECKICH.

Berlin, 15. grudnia. (Tel. G. P.) „Vossische Zeitung” donosi, że w ostatnich dniach toczyły się rokowania pomiędzy generalnym dyrektorem niemieckiej kolei drem Dorfmuellerem i agentem reparacyjnym Parkerem Gilbertem w sprawie zaciągnięcia przez koleje niemieckie pożyczki amerykańskiej w wysokości 100 milionów funtów szterlingów. W rozmowach tych miał brać udział także dyrektor Banku Rzeszy dr. Schaefl. Pożyczka amerykańska zaciągnięta zostanie w drodze wydania uprzywilejowanych akcji na sumę 400 milionów marek. Parker Gilbert odjechał do Ameryki aby tam porozumieć się z olpami tami bankami co do zrealizowania tego projektu pożyczkowego. Koleje pragną uzyskać tę pożyczkę jak najprędzej, najpóźniej zaś z początku przyszłego kwartału.

ĆWICZENIA ZE SPADOCHRONAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 15 grudnia. (ps) Na lotnisku wojskowym w Mokotowie odbywają się obecnie ćwiczenia ze spadochronami. Ćwiczenia te odbywają ppulk. Sznadrowski i kap. Piasecki. Obydwaj oficerowie na wysokości 600 m. zeskoczyli z samolotu i przy pomocy spadochronu osiedli na ziemi bez wypadku. Podobne ćwiczenia odbywali mjr Hramiec i kap. Herdziec oraz por. Baranowski i Kozubski. Przechodnie obserwując zdala owe ćwiczenia przypuszczali, że ma się do czynienia z katastrofą lotniczą.

SALUS SANATORJUM

Położniczo-Gin kologiczne

WE LWOWIE
ul. SENATORSKA 3
TELEF N 47—47.

urządzone z nowoczesnym komfortem sanitarno-higienicznym. Osobne sale: porodowa, operacyjna i dla noworodków, zaopatrzone we wszelkie najnowsze urządzenia. Odzielne pokoje z utrzymaniem i fachową opieką od zł. 20— dziennie. Kierownik zakładu: Dr. L. Daum. — Opieka nad niemowlętami: Doc. Dr. St. Proguński. — Dowolny wybór lekarza ordynującego.

Zwłoka w zawarciu paktu o nieagresji między Polską a Sowjetami.

MOSKWA CZEKA NA WYNIK ROKOWAŃ POLSKO-LITEWSKICH.

(Telefonemat własny „Gaz. Por.”)

Pogranicze sow., 15 grudnia.

Wedle wiadomości z Moskwy, oczekiwane w najbliższych dniach wznowienie pertraktacji między Polską a Sowjetami w sprawie paktu o nieagresji uległo zwłoce, a to w związku z wytworzoną ostatnio sytuacją międzynarodową. Zdaniem kół sowjeckich, zawarcie pol-

sko-sowjeckiego układu o nieagresji mogłoby nastąpić dopiero po dojściu do całkowitego unormowania stosunków polsko-litewskich, oraz zawarciu między temi krajami (Polską a Litwą) układu gwarancyjnego. Dopiero wtedy sprawa paktu polsko-sowjeckiego stałaby się znów aktualną.

A więc w Rydze, nie w Dynaburgu

ODBEDĄ SIĘ ROKOWANIA POLSKO-LITEWSKIE

Kowno, 15. grudnia. (Tel. G. P.) W litewskich kołach politycznych panuje przekonanie, że podjęcia rokowań polsko-litewskich należy się spodziewać na 15. stycznia 1928 w Rydze

PROROCTWA SOWJECKIE.

Moskwa, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Prasa sowjecka stwierdza zgodną, iż Sowjety witają przychylnie rezolucję genewską w sprawie konfliktu polsko-litewskiego, dzięki której niebezpieczeństwo zostało przynajmniej chwilowo zażegnane, aczkolwiek sam spór nie został rozstrzygnięty. „Izwiestja” nie ufają rokowaniom polsko-lit., którą mają się rozpocząć w Rydze, twierdząc, że będą one prowadzone jednostronnie na korzyść Polski. Polska, zdaniem organu sowjeckiego, nie wyrzekła się swych planów zagarnięcia Litwy i prowadzić Ładzie nadal swą akcję podziemną za pośred-

nictwem sprzyjających jej na Litwie żywiołów polonofilskich.

ARESZTOWANIE B. PRZYJACIELA MRACZKOWSKIEGO.

Moskwa, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Wielką sensację wywołał tu wiadomość o aresztowaniu wybitnego opozycjonisty Mraczkowskiego, byłego przyjacela Lenina, członka centr. komitetu partji. Aresztowanie nastąpiło na podstawie decyzji GPU wskutek stwierdzenia udziału Mraczkowskiego w organzacji opozycjonistów na Uralsie i Ukrainie. Delegacja opozycji z Kamieniewem na czele interwenjowała w biurze politycznym w sprawie uwolnienia Mraczkowskiego z więzienia GPU na Lubiance — bezskutecznie.

Rozpaczliwe położenie G'łańska.

REWELACJE POSŁA SOCJALISTYCZNEGO.

Gdańsk, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Na wieczorajszym zebraniu delegatów partji socjaldem. poseł Gehl wskazał na rozpaczliwe położenie gospodarze wolnego miasta, oświadczając, że rządy wolnego miasta muszą być odebrane nacjonalistom niemieckim celem uratowania tego, co jeszcze można uratować.

Wskazując na politykę obecnego nacjonalistycznego Senatu gdańskiego. poseł Gehl zaznaczył, że przed ostatnią sesją Rady Ligi Narodów powstały z Polską nowe trudności. Pew-

ne koła głańskie posunęły się nawet do tego, że podjęły starania celem wyzyskania wpływu polskich górnośląskich kół przemysłowych dla zapewnienia gdańskiemu przemysłowi zamówień z Polski.

Koła te przy pomocy przemysłu górnośląskiego chciały skłonić rząd polski do odroczenia zamierzonych decyzji. Mowca miał tu na myśli sprawę budowy stoczni okrętowej w Gdyni. Taką politykę prowadzoną przez czynniki gdańskie poseł Gehl uważa za bardzo niebezpieczną dla wolnego miasta.

16 zwłok dzieci i jednej kobiety

ODNALEZIONO POD RUINAMI SPALONEGO GMACHU

Quebeck, 15. grudnia. (Tel. G. P.) W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie pożaru w Zakładzie św. Karola donoszą, iż odnaleziono trupy 16-tu dzieci oraz jednej kobiety. Wiele osób, które odniosły rany umieszczono w szpitalach. Pożar wybuchł w piwnicach budynku. Znajdowało się w nim wówczas 371 dzieł oraz 40 zakamów. Pożar rozszerzał się szybko i płomienie ogarnęły wnętrza szpitalne. Dzięki bohaterstwu zakamów, wiele dzieci uratowano, rzucając je z okien na rozpostarte sieci. Budynek,

w którym mieścił się zakład uległ całkowitemu zniszczeniu. Zachodzi obawa, iż liczba zabitych okaże się większa, niż pierwotnie przypuszczano i dosięgnie cyfry 50 osób, gdyż wielu dzieci brak.

KATASTROFALNY POŻAR.

Gdańsk, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Z Kowna donoszą, że w mieście Ollia trwa od poniedziałku olbrzymi pożar. Do tej pory spłonęły wszystkie domy jednego rewiru policyjnego; setki rodzin znalazły się bez dachu. Na miejsce katastrofy

DLA SMAKOSZÓW
MARSALA
FLORIO
NAJLEPSZE WINO
DESEROWE WŁOSKIE
Theodor Pitt & W. Bergel
Włocławek, ul. St. Włocław. k. 10. Maria 16

wyjechały straże pożarne z okolicznych miejscowości oraz z Kowna. Rząd wysłał do Olity swego przedstawiciela celem podjęcia akcji ratunkowej

CZEGO DOMAGAJĄ SIĘ RABINI MAŁOPOLSCY.

Kraków, 15 grudnia. (Tel. G. P.) Odbył się tu zjazd rabinów z Małopolski w celu utworzenia związku rabinów Małopolski zachodniej. Z racji zjazdu cały gmach kahału był iluminowany, a w sali obrad zawieszono portrety P. Prezydenta Rzpltej i Marszałka Piłsudskiego.

Zjazd powitał imieniem Wojewody szef Wydziału bezpieczeństwa dr. Dziadosz, a imieniem miasta prez. Rolle. Następnie odczytano depesze h. i. J. J. J. J. do p. Prezydenta Rzpltej, Prezesa Rady ministrów i ministra Dobruckiego. W przemówieniach wygłoszonych na zjeździe mowcy podkreślali swoją lojalność wobec państwa. Zjazd m. in. uchwalił domagać się od rządu unieważnienia wyborów do rad kahałnych osób o przekonaniach radykalnych i wolnomyślnych i zniesienia rady rewizyjnej jako sprzecznej z interesami żydowstwa religijnego. Wreszcie postanowiono utworzyć komisję, której zadaniem będzie przygotowanie odpowiednich wniosków na ogólny małopolski zjazd rabinów, który zbierze się 27. bm. we Lwowie.

Przedłużenie czasu pracy w handlu

w okresie przedświątecznym.

Lwów, 16. grudnia.

(.) Jak się dowiadujemy, na skutek starań poczynionych przez przybytkum lwowskiej Kongregacji kupieckiej bezpośrednio w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej jeszcze w dniu 14. listopada br., otrzymała Kongr. kup. 12. bm. za pośrednictwem tut. Okręgowego Inspektoratu Pracy zawiadomienie, iż Minister Pracy i Opieki Społecznej Jarkiewicz zezwolił na przedłużenie czasu pracy w handlu w okresie przedświątecznym od godz. 5-tej rano do godziny 21 wieczorem, w dnach 19., 20., 21., 22 i 23. grudnia br. Okręgowy Inspektorat Pracy we Lwowie zaznaczył, że ostateczne załatwienie sprawy otwarcia i zamknięcia sklepów leży obecnie w rękach Rady Izbykowej, która zapewne sprawę tę jak najrychlej załatwi.

Modlący desperat wypił herbatę z trucizną.

Lwów, 16. grudnia.

(—) Wczoraj wieczorem do mleczarni przy ul. Słonecznej 30 przyszedł jakiś młodzieniec i zażądał podania sobie herbaty. W międzyczasie zażył od dr. dawkę trucizny na szczury, a gdy po chwili zaczął się wiew w beleciach, zawezwano Pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu pierwszej pomocy odwiezło go do szpitala. Okazało się, że desperatem jest Józef Iwaszkiewicz, liczący lat 17, który zeznał, że przyczyną rozpaczliwego kroku była niechęć do życia.

HERBATA RIEDLA

Nocna wyprawa po sól

przyniosła złodziejom wieprza i 6 miesięcy kryminału.

Z ZŁODZIEJSKIEJ DOLI I NIEDOLI. — ZAMIAST SOLI ZNALEŻLI PRZĘDZIWO I ŻELAZO. — ZASADZKA NA TRZECIEGO ZŁODZIEJA. — SŁONINKA I CIEPŁE MIĘSO WPADŁO W RĘCĘ OBU PRZYJACIOŁ. — ŻAŁOSNY EPILOG MIŁEJ PRZYGODY.

Lwów, 16. grudnia.

(—) Przed senatem V pod przewodnictwem r. Makucha toczyła się wczoraj interesująca rozprawa na tle stosunków wiejskich. Na ławie oskarżonych siedli Wasyl Soroka ze wsi Szkołary w pow. żółkiewskim, oraz Roman Trocz z sąsiedniej wsi Karpowa. Obaj oskarżeni to prawdziwi przyjaciele, którzy wspólnie żyli dzieląc dołę i niedole. Współżycie to polegało na tem, że wspólnie dopuszczali się kradzieży w całym powiecie żółkiewskim, co dość długo uchodziło im bezkarnie. Niedola ich natomiast spotkała przy ostatnim wypadku, zostali bowiem ujęci i na wczorajszej rozprawie zasądzeni.

W nocy z 25. na 26 listopada ub. r. przyjaciele odczuli

nagły brak soli

i postanowili w krótkiej drodze zaopatrzyć się w nią. Specjalnie nie potrzebowali dla siebie tego artykułu, ale ponieważ w tym okresie dosyć ciężko było o sól w ich wsiach, więc spodziewali się, że towar ten będą mogli szybko sprzedać. Uzbrowiwszy się w karabin i rewolwer, postanowili odwiedzić strych gospodarza Hnata Hołosa, którego spiżarnia była dobrze zaopatrzona. W drodze spostrzegli chyłkiem przemyskającego przez wies ananasa podobnego do nich, a to niejakiemu Senkę Szeryna, który — zdaniem ich — również był w drodze na „jakąs robotę”. Puścili go, a sami włamali się do strychu Hołosa, ale spotkało ich

rozczarowanie,

albowiem zamiast upragnionej soli znaleźli tam tylko przedziwo, kawał skóry i kilka sztab żelaza. Nie pogardzili i tem, ale pomyśleli sobie, że ten łup jest dla nich za mały i uradzili, że zaczekają na drodze na Szeryna, który może będąc szczęśliwszym od nich, będzie miał lepsze rzeczy z kradzieży.

I rzeczywiście w pół godziny potem spostrzegli Szerynę, wracającego tą samą drogą, a uginającego się pod jakimś ciężarem. Niewiele się namyślając obaj

strzelili do niego,

pierwszy z rewolweru, drugi z karabinu, a Szeryn widząc, co się święci, sądząc, że to może policja go ściga, porzucił ciężki worek i sam rzucił się do ucieczki. O to tylko chodziło Soroce i Troczowi i gdy Szeryn znikł,

Na Gwiazdkę.

Tylko 500 zł. Tylko
KOMPLETNA RADJOSTACJA 5-LAMP.
Nr. IV.

systemu „Neutrovax” lub „Neutrodyna”.
KOMPLETNA RADJOSTACJA 3-LAMP.
Nr. III.

Tylko 240 zł. Tylko
Wszystkie w najlepszym gatunku i solidnym wykonaniu, selektywne i o czystych i solidnych odbiorach, są już do nabycia we firmie

NEUTRODON

Zakłady Radjotechniczne, Lwów, plac Marjański 10. Tel. IV. 42-62, na dogodnych warunkach spłaty. 10465
Żądać ofert i prospektów bezpłatnych.

pośpieszyli na miejsce, gdzie porzucił on swój ciężar. To co ujrzeni

uradowało ich serce,

w worku bowiem było około 50 kg. słoniny i mięsa jeszcze ciepłego, widząc, że przed chwilą jeszcze Szeryn

jakiegoś wieprzaka zoperował. Zabrawszy ten łup oraz przedziwo skradzione Hołosowi

ukryli je pod mostem,

a następnego dnia sprzedali w Żółkwi i podzieliли się gotówką.

Rekordowem powodzeniem i ogólnem uznaniem

cieszysz się w obecnym sezonie film:

BRYLANT ORŁÓW

Jeszcze tylko
krotki czas

Kino „Chimera“

Czarne kłęby dymu wydobywały się ze składu nafty przy ul. św. Zofji.

W JEDNEJ CHWILI PŁOMIENIE OBJĘŁY WNĘTRZE SKLEPU. — URATOWANA PRZED NIECHYBNĄ ŚMIERCIĄ. — NADPALONE BANKNOTY. — CO SPOWODOWAŁO POŻAR?

Lwów, 16 grudnia.

(—) Wczoraj w godzinach południowych w rzeczywistości przy ul. św. Zofji 22, w której znajduje się skład nafty i benzyny Marji Skiby, powstał pożar, który szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie przybrał tragicznych rozmiarów. Istotnej przyczyny pożaru narazie nie ustalono i jest ona przedmiotem dochodzeń.

Oto około godz. 12.30 w południe w chwili, gdy Skibowa nalewała naftę do banki, nagle nafta się za-

jęła i w jednej chwili powstały płomienie, które objęły całe wnętrze sklepu. Przez drzwi zaczął się wydobywać na ulicę

czarny, gryzący dym,

który zaalarmował przechodniów. Dzięki temu właśnie, że kilku przechodniów szybko wtargnęło do wnętrza, udało się uratować od niechybnej śmierci właścicielkę tego sklepu, która przerażona wypadkiem oraz obezwładniona dymem

nie zdołała sama wybiec

i w chwili, gdy przechodnie wydo-

bywali ją ze sklepu miała ręce poparzone. Rozpaczliwym głosem wołała ona o uratowanie pieniędzy, które znajdowały się w szufladzie w większej ilości. W międzyczasie zaalarmowana straż pożarna szybko przybyła pod dowództwem instruktora Grankowskiego i energiczną akcją przy użyciu dwu węży i specjalnego aparatu

ogień zlokalizowała.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności pieniądze, które istotnie znajdowały się w woreczku w szufladzie w ilości 1.250 zł. ocalały, część z nich jedynie została nadpalona.

W składzie znajdowało się w krytycznym momencie około 90 l. nafty i 40 l. benzyny. Szybka interwencja straży pożarnej nie dopuściła do eksplozji obu beczek i dzięki temu tylko nie doszło do katastrofy na wielką skalę. Drewniane urządzenie sklepu prawie w zupełności spłonęło.

Poszkodowana zeznała, że na chwilę przed wypadkiem bawił w sklepie jakiś gość, który zaświcił zapalną i rzucił na ziemię i stąd powstał pożar. Natomiast dochodzenia policyjne wykazują, że raczej mógł powstać ogień od żarzącego się węgla w garnku,

stojącego pod ladą, a którym ogrzewała się właścicielka składu z powodu zimna. Kwestja ta nie została jeszcze wyjaśniona i dalsze dochodzenia wykażą, co było faktycznie przyczyną niebezpiecznego pożaru. Szkoda również nie została jeszcze ustalona.

Napad rabunkowy na gościńcu jaworowskim.

Lwów, 16. grudnia.

(—) Powiatowej Komendzie w Jaworowie doniósł wczoraj kupiec nazwiskiem Chillerfeld, zamieszkały w Krakowcu (pow. Jaworów), że gdy wracał wieczorem furą ze Lwowa do Jaworowa na drodze w pobliżu Rzęsyn polskiej został napadnięty przez trzech sprawców, z których jeden przytrzymał go siłą, a dwaj jego koledzy zabrali mu z fury większą ilość wiezionych przez niego materjałów tekstylnych. Rabusie oddalając się strzelili kilkakrotnie na postrach. Na wiadomość o tym rabunku urząd śledczy wysłał na miejsce wywiadowcę celem przeprowadzenia dochodzeń.

10% Rabatu! 10% Rabatu!
Ważne dla przyjezdnych!

Przy zakupach na Gwiazdkę praktycznych podarków dla Pań i Panów jak: Kurtak, płaszczy Trenchozat, obuwia, bielizny, kamizelok, pul overów, krawatów, kapeluszy, rękawiczek udziela

10% rabatu 10% do 24 grudnia.

znany z solidności magazyn

AMERICAN HOUSE Lwów Kopernika 5.

Tel. 44-78.

10% Rabatu! 10% Rabatu!

Napady bandyckie na inkasentów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. grudnia. (ps) Od kilkunastu dni zanotowano w Warszawie trzy napady bandyckie o charakterze rabunkowym na inkasentów, wracających z pieniędzmi z PKO., mieszczącej się przy ul. Jasnej. We wszystkich wypadkach stwierdzono, że bandyci byli zawsze tymi samymi. Celem ujęcia niebezpiecznych bandytów, urząd śledczy rozstawił w rozmaitych miejscach warty głównie pod gmachem PKO., przyczem dla ułatwienia sobie zadania jeden z wywiadowców zjawiał się na miejscu z teką, wypełnioną papierami dla ściągnięcia

na siebie uwagi owych bandytów. Sposób ten nie zawiodł, albowiem wkrótce stał się przedmiotem bliższego zainteresowania dwu osobników, którzy w pewnym momencie chcieli dokonać zamachu. Rozstawione w nie wielkiem oddaleniu patrole ujęły obu. Są to Juliusz Hojnacki i Franciszek Czyżewski. U tego ostatniego znaleziono kawał żelaza, którym okładano przedtem ofiary. Bandytów skonfrontowano z poszkodowanymi, którzy ich agnoskowali. Sprawcy napadu stanęli prawdopodobnie przed sądem dożywotnim.

Krwawa zemsta ex żołnierza.

ZAMORDOWAŁ WACHMISTRZA I ZWŁOKI WRZUCIŁ DO RZĘKI.

Białystok, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Z rzeki Netta w okolicy Augustowa wydobyto zwłoki wachmistrza 1. p. ułanów Krechowickich Wład. Michałka. Sekcja wykazała, że M. został uderzony tępym narzędziem w głowę, wskutek czego na-

stępilo pęknięcie czaszki. Dochodzenie ustaliło, że zabójstwa tego dokonał 22-letni Henryk Grygorowicz przez zemstę za rzekome maltretowanie go podczas pełnienia służby w tym pułku.

Z Miejskiej Rady Przybocznej.

Zaciągnięcie pożyczki długoterminowej dla miasta
moż. ość przeprowadzenia pożądaných inwestycji.

RADA PRZYBOCZNA UCHWAŁIŁA UZUPEŁNIENIE BUDŻETU NA ROK 1927/28, ORAZ ZACIĄgniĘCIE DŁUGOTERMINOWEJ POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ. — NA WIDOKU ZAPOBIEŻENIE BEZROBOCIA, UMNIĘSZENIE NĘDZY MIESZKANIOWJ I OŻYWIENIE PRZEMYSŁU I HANDLU. — TRZYNASTE PENSJE DLA PRACOWNIKÓW GMINY.

Lwów, 16. grudnia.

(jp.) Wczoraj odbyło się o godz. 6-tej wieczorem posiedzenie Rady Przybocznej Komisarza rządu m. Lwo wa pod przewodnictwem kom. Strzeleckiego. Na porządku dziennym była sprawa uzupełnienia budżetu na rok 1927/28, oraz sprawa zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na pokrycie wydatków, wynikających z uzupełnienia budżetu.

Sprawy te referował z ramienia komisji finansowo-budżetowej r. Decykiewicz. Referent przedłożył szczegółowe pozycje rozchodów, które przed stawiają się następująco:

Budowa domów mieszkalnych przy ul. Stryjskiej 1.200.000, budowa baraków dla delożowanych 285.000, dalsze prowadzenie budowy chłodni w Rzeźni miejskiej 330.000, budowa hali targowej 100.000, nowa budowla na Targach Wschodnich 104.000, budowa kanałów w ul. Pijarów 58.000, w ul. Lwowskich Dzieci 146.000, w ul. Na Błonie 235.000, w ul. Zamarstynowskiej 105.000, w ul. Lyczakowskiej 4.800 (w ul. Zulińskiego 40.000, w ul. Piaskowej 23.000, reszta za 4 auta dla Zakładu czyszczenia miasta 71.000, zakupno 4 aut dla Zakł. czyszczenia m. 195.000, budowa nowych dróg 1.166.000, zakupno materiałów drogowych w okresie zimowym 700.000, rozbudowa szkoły im. Konopnickiej 125.000, przebudowa miodosytni na zakład desylnacyjny 190.000, budowa kruzganków w kamienicy królewskiej 60.000, nadbudowa w zakładzie sierót 50.000, rekonstrukcja Panoramy Racławickiej 60.000, mniejsze budowy 89.000, spłata długu dla Tow. mieszkańców Lyczakowa 81.000, zwrot pożyczek dla zatrudnienia bezrobotnych 185.000, zwrot pożyczek z r. 1902 — 60.000, remont szkół i ratusza 650.000.

Nadto okazuje się potrzeba około 3.000.000 zł. na inwestycje w zakładach wodociągowym, elektrycznym i gazowym.

W rubryce nadzwyczajnych dochodów na pokrycie tych wydatków, częściowo już dokonanych (w zakresie budowy dróg, domów, baraków itp.) częściowo projektowanych, figurują następujące pozycje: na zatrudnienie bezrobotnych 310.000, pożyczka M. K. O. 2.000.000, oraz pożyczka rządu 175.000 zł.

Celem pokrycia resztującej sumy referent wnosi o uchwalenie zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego długoterminowej pożyczki w kwocie 7.700.000 zł.

Po referacie rozwinęła się dyskusja nad przedłożonym budżetem.

R. ks. prof. Szydełski wyraził uzna-

nie za dotychczasowe prace, które no wy Zarząd miasta objął i nadal kontynuuje, jak budowa domów przy ul. Stryjskiej, baraków, dróg, jednakowoż zastrzegł się przeciw przekroczeniu preliminarza bez uchwały Rady Przybocznej, jak to miało miejsce obecnie.

R. dr. Schmorak im. klubu żydowskiego omawiał sprawę rozbudowy, wyrażając życzenie, aby gmina nie zadawała się budowaniem baraków, lecz budowała demy mieszkalne. Co do budowy dróg, krytykuje prace Urzędu technicznego i uważa, że korzystniej byłoby oddać te roboty w ręce prywatne.

Dr. Wasser im. żyd. klubu mieszczańskiego oświadcza się za pożyczką inwestycyjną.

Prof. Kozłowski im. klubu gospodarczego wyraził uznanie dla celowo-

Opiekujmy się sierotami
po obrońcach Ojczyzny.

POSIEDZENIE KOMITETU BALU NA DOCHÓD „RODZINY SIEROCEJ”

Lwów, 16. grudnia.

(jp.) Wystosowany niedawno przez całą prasę lwowską apel do społeczeństwa o wsparcie funduszu „Rodziny sierocej”, opiekującej się sierotami po obrońcach Lwowa i Rzeczypospolitej nie pozostał bez echa. Dzięki tej ofiarności publicznej Ochronka „Rodziny sierocej” mogła podjąć swym najpilniejszym zadaniem i udzielić nadal opieki swej działalności. Jednakowoż fundusze te już znowu są na wyczerpaniu i dalsza pomoc jest konieczna.

W uwzględnieniu tej konieczności dalszego zasilenia finansowego „Rodziny sierocej”, zawiązał się pod przewodnictwem p. wojewodzin Borzkowskiej i gen. Sikorskiego Komitet pomocy. Komitet zamierza na ten cel urządzać bal w zbliżającym się karnawale.

We środę odbyło się przy licznych udziałach pań pod przewodnictwem p. woj. Borzkowskiej posiedzenie Komitetu balowego.

Po zagajeniu przewodniczącej, prof. Ostrowskiej w dłuższym przemówieniu przedstawiła trudne warunki finansowe, w jakich znajduje się „Rodzina sieroca” i konieczność przyjęcia z pomocą tej pożytecznej instytucji.

Referat prof. Ostrowskiej uzupełnił maj. Klika który przedstawił, że w celu niesienia pomocy „Rodzinie sierocej” utworzyły się już dzielnicowe Rady opiekunów.

W dalszym ciągu posiedzenia omówiono szczegóły urządzenia balu który odbędzie się w pierwszej połowie stycznia i będzie stanowił jedną z największych atrakcji karnawalu.

ści dotychczasowych prac nowego Zarządu miasta, a zarazem podkreślił potrzebę zaciągnięcia pożyczki długoterminowej oraz rozwinął szeroko zakrojony plan rohoł inwestycyjnych.

R. Chrystowski im. Klubu P. F. S. wyraził w zasadzie pewne zastrzeżenia co do zbytniego obciążania miasta pożyczkami — oświadczył się jednak za budżetem, dlatego że uwzględniono w poszczególnych pozycjach potrzeby szereżkich warstw ludności. Zresztą zastrzeżęga ze strony klubu woła rękę w obec przedłożę zarządu miasta.

R. Buszek (Klub gospodarzy) wyraził nadzieję, że zaciągnięcie pożyczki na cele inwestycyjne, przyczyni się do rozwiązania kwestji bezrobocia, a przez ożywienie przemysłu i handlu podniesie siłę gospodarczą miasta.

R. Ornstein interpelował m. drobnych kupców w sprawie budowy hal targowych.

Następnie w im. zarządu miasta wicekomisarz Matakiewicz wyjął kwestje poruszone w dyskusji, w szczególności w sprawie hal targowych wyjaśnił, że jest plan zbudowania hal na pl. Mijsjonarskim i na gruncie dawnego cmentarza grodeckiego.

W dalszym ciągu zabrał głos kom. Strzelecki uzasadniając potrzebę zaciągnięcia pożyczki i jej wysokość.

W głosowaniu zatwierdzono jednomyślnie uzupełnienie budżetu na r. 1927/28, oraz zaciągnięcie pożyczki w B. G. K. w wysokości 7.700.000 zł.

Następnie na porządek dzienny weszła sprawa przyznania trzynastej pensji pracownikom gminnym. Na załatwienie tej sprawy czekały na szczelne wypełnionych galejach liczne rzesze interesowanych, a odnośny wniosek, referowany przez prof. Kozłowskiego został powitany burzą oklasków. Zgromadzenie przyjęło wniosek jednomyślnie i tym przyjemnym akordem zakończono posiedzenie.

Zamach samobójczy
30-letniej kobiety.

Lwów, 16. grudnia.

(—) Wczoraj wieczorem przywieziono do Pogotowia ratunkowego 30-letnią Marię Borzuk, która w zamiarze pozbawienia się życia zażyła większą ilość spirytusu denaturowanego. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy odwieziono ją do szpitala. Przyczyna targnięcia się na życie nieznana

FEJLETON „GAZ. POR.” z 17. XII. 1927.

ALICJA KRIEGER

Magiczne koło

Poomačku wchodzi na schody. Właściwie to curiosum! Wieczorem — sama jedna — do mieszkania obcego samotnie żyjącego swawolnika. Hm, obcy? Zapewne, ale swawolnik? Ociemniały filozof z apostołską brodą, on — swawolnik?

Teraz Gitta stoi przed grubo ciosanymi drzwiami. Rozum ostrzega bezustannie: Rzeczywiście: dom stoi na uboczu, mężczyzna jest w danej chwili sam, wszyscy bowiem ze wsi i zamku podążyli na pogrzeb s. p. proboszcza. Ba, to ją właśnie kociło, żeby dziś, właśnie dziś, pustelnika odwiedzić. Z litości — boć, bądź co bądź, ślepy. Z ciekawości — gdyż uchodzi za bogacza. Dla figla — bo ciotka Poldy gniewałaby się.

Stoi o drzwi wsparła. Otóż masz! — serce jej musiało bić bardzo głośno: ktoś drzwi otwiera.

— To pani, hrabianko? — rozlega się tenorowy głos Auera z ciemności.

— Tak, ja. Chciałam pana odwiedzić. A może przekładam?

— Ależ proszę! Wcale nie. Czytałam właśnie. Ale teraz zapalę światło.

Wnęć płomyki świec oświecają pokój

o grudniowej temperaturze. Oibrzymi stół panuje nad innymi meblami.

— Już! Niechże pani siada! Nie zdejmując okrycia! To jest to palto z wytlaczonej materji z oposowem obszytciem, nieprawdaż? Słysze, że pani skinęła głową. Kiedyś panią dotknąłem.

Przygląda mu się bacznie. Broła co prawda zbyt szczeniowata, a nos trochę zadarty, ale za to czoło nad ciemnymi, bliźniaczymi szklami technie szlachetną wyższością.

Auer mówi o przyczynie swego nieszczęścia. Z ust mu się wyrwa imię „Lili”... Coś, jak skarga czy przekleństwo w głosie. W wyobraźni Gitty majaczy mgliста postać wyzywająco pięknej, egoistycznej kobiety.

Lecz gościnny Auer spieszy zmienić niewesoly temat. Mówi bezustannie, zaskakując z przedmiotu na przedmiot, aż wreszcie kończy smutnie:

— Mówię bez przerwy, bo właściwie obawiam się paury, którąby pani wykozystwała, aby odejść sobie!

Gitta uspokaja go. Nie spieszy się. Ty-le zgielku dla jednego nieboszczyka! Obejdzie się tam bez niej. Chętnie dłużej tu zostanie, ale musi jej za to powiedzieć, co ten hieroglif na stole znaczy? Aha! Reliefowa mapa środkowej Europy! Auer sam ją zrobił z kartonu i wosku. Obnażnia Gittę z zapalem. Każę jej oddzielnie miejscowości wyszukiwać i nie posiada się z

radości, kiedy ona o jaką kopę mił się omyli. Chwyta ją za rękę. Obłudnik! Udaje, że chce Gittę pouczyć. Gitta odpycha jego dłoń.

— Nie mogę się pani odwiedzinom dość nadziwić — mówi niezręcznie Auer. Jest bowiem zmieszany.

— Czy pani ożesto robi takie eskapady? Chciałem się właściwie dowiedzieć, czy pani lubi wybryki, hrabianko?

— Nie powinnam była przychodzić — myśli Gitta.

— Gdyż, Bogiem a prawdą powie-dziawszy — bnie Auer dalej — jest to przecież ryzyko, czyn hazardowy, nieprawdaż?

— Hm, niezdara! — Gitta wymyśla mu w duchu. Głośno zaś mówi:

— Panie Auer, któżby się mógł pana obawiać?

Że zrobiła, kładac nacisk na słowo „pana”. Auer bowiem podchwycił natychmiast:

— Dlatego, że jestem ślepy?

Nastaje pauza, zbyt długa! Gitta nie może znaleźć odpowiedzi. Auer wybucha zorstkim śmiechem. Nagle odzywa się poważnie i despotycznie:

— Zabawny się w ślepa babkę. Pani skończyła już dwadzieścia lat?

— Oczywiście, panie Auer. Osobliwy z pana człowiek!

Nie! Teraz zaczyna być nieznośny! Zakradł się do drzwi, zamknął je na

klucz, wyjął klucz z zamku i do kieszeni wkłada.

Gitta, opierając się łokciami o reliefową mapę:

— Oryginał z pana, panie Auer!

Auer milczy. Gitta patrzy: kraj, na którym trzyma łokcie, to Polska. Śmieje się nerwowo. Auer powoli zbliża się do niej. Cień jego głowy pada na Lombardję. Gitta cofa się. Auer adzie za nią. Poczem staje, wietrzac

— Pan mnie nie złapie! — żartuje Gitta, a dreszcz ją przejmuje.

Auer biegnie ku niej. Gonia ją. Prawie, że ją dopędził. Gitta wymyka mu się. Znowu o mało mu w ręce nie wpadła. I tak w kółko. Zderzenie. Ucieczka. Zwrot uderzeń.

Teraz goni ją w krag, ciągle w krag. Falcem gasi światło. Na dnie jej przestachu tleje ciche pragnienie. Dusi się niemal w ciemności. Och, jego obuwie skrzy-pi tuż, tuż. Słyszy jego przyśpiędzony oddech. Wymyka się. On zbliża się z drugiej strony. Nie, z pierwszej! Z obu jednocześnie! Trwoga ją przejmuje. Drzy o swe dziewictwo. To jej dodaje siły. Calem ciałem wywraca stół, barykadując Auera. Wyskakuje przez okno, rękami trzyma się ramy. Pokrawiła sobie o drze wo dlonie. Odwraca głowę; mierzy odległość do śnieżnego wału nagromadzonego pod oknem. Podnosi czoło. Auer stoi nad

Wielki skandal przy kartach

Następca tronu angielskiego w charakterze świadka.

Londyn, w grudniu.

(e). W Londynie umarł w tych dniach w 84 roku życia **Artur Wilson**; osoba jego przypominała światu jeden z największych skandali, jakie kiedykolwiek miały miejsce w wysokich sferach towarzyskich Anglii. Ten skandal nabrał wielkiego znaczenia z tego głównie względu, że w procesie o oszukiwczą grę w karty występował w charakterze świadka również następca tronu, późniejszy

król **Edward VII.**

We wrześniu 1890 r. ówczesny ks. Walji bawił jako gość w wiejskiej siedzibie Artura Wilsona. Wieczorem urządzono partję bakarała. Przy tej sposobności jednego z obecnych, **Wiliama Gordon Cumminga**, z gwardji szkockiej, przyjaciela ks. Walji i zaproszonego na jego specjalne żądanie, przyłapano

na oszukiwaniu.

Gordon-Cumming musiał podpisać papier, w którym przyznawał się do tego, że oszukiwał w grze, oraz dał słowo honoru, że nigdy więcej do rąk kart nie weźmie. Wszyscy obecni zobowiązali się jaknajuroczyściej do zachowaniu o całym zajściu

całkowitego milczenia.

Mimo to bardzo szybko pisać o tem zaczęły wszystkie pisma. Gordon-Cumming utrzymywał wobec tego, że w kartach nie oszukiwał, a podpisał ów dokument tylko dlatego, by wyłaczyć z całej tej sprawy osobę ks. Walji. Że jednak prasa nie milczała, zmuszony był do wystąpienia na drogę sądową.

Punktem wyjścia była jego skarga o oszczerstwo, wytoczona małżonkom Wilsonom, oraz trzem innym osobom, które u Wilsona wtedy gościły. Ks. Walji wezwany został jako świadek.

Nie też dziwnego, że cała Anglja oczekiwania wyniku procesu z nadzwyczajnym zacięciem.

Nawet królowa Wiktorja interesowała się nim tak dalece, że kazała sobie codziennie przysyłać telegraficzne, obszernie sprawozdanie. Jako obrońca oskarżonych o oszczerstwo występował **Asquith**, późniejszy wielki

mąż stanu. Przypadła mu w udziale przykra rola, musiał bowiem wskazać, że talja kart, stanowiąca w procesie materiał dowodowy, stanowiła własność ks. Walji.

Dowodem tego były

herby książęce,

wydrukowane na t. zw. koszułkach, czyli na zewnętrznej stronie kart. Wskutek tego społeczeństwo angielskie dowiedziało się, że następca tronu wyjeżdżał w podróż z kartami do gry.

W zeznaniach swych ks. Walji podał, iż Gordona-Cumminga zna od lat 20 i że często przyjmował go u

siebie jako gościa. Zeznał też, iż podczas gry nie zauważył żadnej nieprawidłowości. Na pytanie sędziego:

„A więc wasza królewska wysokość nic nie widział z praktyk gry tego wieczoru?”. — Następca tronu odrzekł:

„Jeżeli się jest bardzo zainteresowanym grą i gdy w dodatku gra się w domu dobrych przyjaciół, wtedy nie zwraca się uwagi na grę poszczególnych osób, bo nie ma się do nikogo nieufności“.

Proces trwał ośm dni. Sąd po 13-minutowej naradzie **uniewinnił oskarżonych**. Gordon umarł śmiercią cywilną, choć dotąd żyje; miészka w zupełnym odosobnieniu w swym majątku. Jest to dziś starzec 80-letni.

Od służącej do milionerki.

ŻYCIE ANNY LINGING. — SKROMNA I PIĘKNA ANUSIA. — KONKURY BOGATEGO ANGLIKA. — SZLACHE-TNY TESTAMENT.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Londyn, w grudniu.

(H). Niedawno zmarła w Londynie jedna z najbogatszych obywateli angielskich, wdowa po znanym przemysłowcu

Herbercie Lingingu.

Nie pozostawiła dzieci, a znaczny swój majątek w wysokości około trzech milionów funtów

sztetlingów zapisała na rozmaite cele humanitarne i filantropijne. Nie zapomnieliśmy przytem o Wiedniu, który jest jej miastem rodzinnym i gdzie niegdyś zaczęła swą „karjerę“ życiową jako skromna służąca. Bo życie pani Anny Linging było niezwykle i pełne przeżyć nadzwyczajnych.

Urodziła się w Wiedniu jako córka właściciela małego sklepiku wiktualów. Ojciec jej jednak został okradziony i z rozpacz

popułnił samobójstwo.

Biedna dziewczyna, którą matka ożeniła jeszcze wcześniej, pozostała zupełnie na bruku. Zajęli się nią litosciwi ludzie i wystarali się o miejsce służącej. Przystosowana do innego życia, przeszła sierota istną gehennę

cierpień i upokorzeń. Mimo jednak tego wyrosła na piękne, tryskające zdrowiem dziewczę.

Niebawem uśmiechnął się do niej los po raz pierwszy. Oto właściciel karuzeli w Praterze, niejaki **Pärtzel**, zwrócił uwagę na przystojną i pracowitą dziewczynę i zaproponował jej skromnie płatne, ale już korzystniejsze miejsce przy karuzeli. „Piękna Anusia“ stała się niebawem popularną, ale doznawali rozczarowania ci wszyscy, którzy zapragnęli od niej czegoś więcej od miłego uśmiechu i życziwego słowa...

A dalsze wypadki połączyły się jak w romansie. Do Wiednia przybył w sprawach handlowych młody i niezwykle bogaty Anglik,

Herbert Linging.

Zwiedzając Prater, zapoznał się przypadkiem z piękną Anusią. I on zrazu, ufny w moc swych pieniędzy, próbował w łatwy sposób zdobyć względy dziewczyny. Ale Anusia, choć przystojny Anglik podobał się jej bardzo, odmówiła stanowczo.

Wówczas Linging, nie bacząc już na nic,

oświadczył się o rękę Anusi.

Ta jednak nie od razu się na to zgodziła. Zapytała Anglika i jego stosunki rodzinne, a dowiedziawszy się, że zależny jest od swego ojca, zażądała, aby stary Linging udzielił pozwolenia na ten związek.

Herbert odjechał do Londynu. Uplętnęło kilka tygodni; dziewczyna niemal już zupełnie zwątpiła w możliwość powrotu narzeczonego, gdy w tem pewnego razu zjawia się w jej skromnym mieszkanku Herbert wraz ze swoim ojcem.

Ślub odbył się w Wiedniu, a afera ta stała się niezwykle głośną i żywo była w swoim czasie omawiana przez prasę.

Piękna Anusia udala się wraz z Lingingiem

do Londynu.

Uroczą blondynka, pełna wdzięku i ujmującego uroku, w krótkim czasie zaskarbiła sobie serca wszystkich i odgrywała wybitną rolę w tutejszym życiu towarzyskim. Wiele czasu poświęcała akcjom filantropijnym i humanitarnym i otrzymała zaszczytne przydomki

„dobroczynej cudzoziemki“.

Przed kilku laty zmarł Linging, a jego małżonka prowadziła życie bardzo ciche i odosobnione. Zmarła wskutek

udar serca.

Prasa londyńska zamieściła po jej śmierci bardzo obszerne nekrologi.

Litwini nie chcą waluty litewskiej.

Warszawa, w grudniu

Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą, że w związku z niewyjaśnioną sytuacją wewnętrzną na Litwie, ludność tamtejsza straciła zupełnie zaufanie do waluty litewskiej i wyzybywa się jej śpiesznie. Wszelkie transakcje zawierane są obecnie na Litwie w dolarach i złotych polskich. Te ostatnie widziane są zwłaszcza bardzo chętnie przez mieszkańców pogranicza.

Każdy winien zostać członkiem L. O. P. P.

ZAWIADOMIENIE.

BRACIA NEUWELT b. współpracownicy zakładu fryzjerskiego „Maks“ podają niniejszem do łaskawej wiadomości Szanownych Pań, że z dniem dzisiejszym został otwarty

Salon fryzjerski

wyłącznie dla Pań, przy ul. Sobieskiego 7 (boczna pl. Marjackiego).

Salon wyposażony jest w najnowsze zdobycze sztuki kosmetyczno-fryzjerskiej — Ceny bardzo tanie!

Polecając się łaskawym względem, prosimy o liczne odwiedziny

NEUWELT.

nią. Ich twarze stykają się niemal. Gitta chce grozić. Jego broda kłuje ją w twarz. Z krzykiem puszcza ramę i pada w niebieskawo-biały śnieżny puch.

Wydobywa się zeń. Dotyka członków. Całe. Uczucie triumfu ją ogarnia. W dali brzmi muzyka.

— Hurra, hurra! — wtóruje jej oswo-bodzona.

Księżyc z za gór wygląda. Wtęś oicho usypia, w miękki śniegowy całun spowita, Srebrna poświata muska jody na zboczach górskich. Bezkręny czar krajobrazu... Gitta nie wie, co się z nią dzieje, bo nagle dobry humor jej przysł. Triumf przysł. Litość jego miejsce zajęła. Czyż tylko litość, współczucie? Z powodu Lili oślepił Świat dlań niewidzialny... na zawieszł Niepojęte! Czy można żyć bez światła w oczach? Tyle życia, temperamentu, ognia w cieniach nocy!

Dzielny mężczyzna! Jak on to kalecstwo mężnie znosi! A szczęście w postaci Gitty, co się doń na chwilę zbliżyło — pierzchno... Szczęście, które należy mu się, a którego nie ma... przez okno wyskoczyło, jak nierozważne, płocze płaszcę...

Gitta poomacku wchodzi na schody. Na dnie jej cichego pragnienia czai się groza... Stoi o drzwi wsparcia... Otóż masz! Serce jej musiało bić bardzo głośno... Ktoś drzwi otwiera...

Tłum. F. M.

Echa rzekomej profanacji kościoła św. Elżbiety.

SĄD UZNAŁ, ŻE OSKARZENI PADLI OFIARĄ ZEMSTY.

Lwów, 16 grudnia.

(—) Przed dwoma laty głośną była wśród parafjan kościoła św. Elżbiety sprawa profanacji zakrystki tego kościoła, której dopuścić się mieli Adam Fleituch i Franciszka Klimowicz. O czyny te zostali oni oskarżeni przez b. organistę kościoła św. Elżbiety Jana Petermana i jego żonę Annę, a Prokuratorja wytoczyła im dochodzenia o występki naruszenia obyczajności publicznej z par. 516. Na podstawie oskarżenia prokuratury stanął Fleituch i Klimowicz w swoim czasie przed sędzią Hamerskim, który przyjął na podstawie zeznań trzech zaprzysiężonych świadków, że istotnie czyn ten został popełniony i zasądził oboje po dwa miesiące ścisłego aresztu. Od wyroku tego obrońca zasądzonych adwokat dr. Thumin wniósł odwołanie do Senatu apelacyjnego, który wyrok ten zniósł i polecił przeprowadzić ponowną rozprawę.

W wrześniu br. przed sędzią

radcą Tretiakiem odbyła się ponowna rozprawa. Po dopuszczeniu dowodów nowych, naprowadzonych przez obronę, r. Tretiak uwolnił oboje oskarżonych od winy i kary. Przeciwno temu wyrokowi prokurator zgłosił odwołanie. Przedwczoraj odbyła się w Senacie apelacyjnym rozprawa odwoławcza. Senatowi przewodniczył r. Laskowski, a wolowali radcowie Nawrocki i Kownacki. Prokurator Nowacki podtrzymywał oskarżenie, a po wywodach obrońcy dra Thumina sąd zatwierdził wyrok uwalniający. Wykazane bowiem zostało, że doniesienie to było aktem zemsty, a miało na celu ponizienie w opinii publicznej nie tylko oskarżonych, ale także i księży, spełniających wówczas funkcje w tym kościele.

Onegdajszym wyrokiem sądu apelacyjnego sprawa ta ciągnąca się od przeszło dwu lat, została definitywnie zakończona, a niewinnie oskarżeni otrzymali pełną rehabilitację.

Gdzie będziemy głosowali przy wyborach

LOKALE DLA OBWODOWYCH KOMISJI REKLAMACYJNYCH ORAZ DLA OBWODOWYCH KOMISJI GŁOSOWANIA.

Lwów, 16 grudnia.

(.) Stosownie do przepisu art. 29 ordynacji wyborczej do Sejmu Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje do publicznej wiadomości następujący wykaz lokali, mieszczących obwodowe komisje reklamacyjne i głosowania.

Wykaz lokali obwodowych komisji reklamacyjnych.

Nr. obwodu 1, 2, 3 Szkoła Piramowicza p. Strzelecki 5, Nr. obw. 4, 5, 6, Szkoła Staszica (m) ul. Skarbkowska 45, Nr. obw. 7, 8, 9, Szkoła Mickiewicza (ż) ul. Rutowskiego, Nr. obw. 10, 11, 12, Szkoła Mickiewicza (m) ul. Rutowskiego, Nr. obw. 13, 14, 15, Szkoła Żółkiewskiego (m) ul. Krasickich 1. 12, Nr. obw. 16, 17, 18, Szkoła Sobieskiego (m) ul. Zamarstynowska 1. 11, Nr. obw. 19, 20, 21, Szkoła Sobieskiego (ż) ul. Zamarstynowska 11, Nr. obw. 22, 23, 24, Szkoła Marcina (ż) ul. Marcina 1. 11, Nr. obw. 25, 26, 27, Szkoła Issakowicza (ż) ul. Św. Kingi 1. 2, Nr. obw. 28, 29, 30, Szkoła im. Czackiego (m) ul. Alembeków 1. 11, Nr. obw. 31, 32, 33, Szkoła Lenartowicza (m) ul. Weteranów 1. 11, Nr. obw. 34, 35, 36, Szkoła Orzeszkowej ul. Św. Anny 1. 4, Nr. obw. 37, 38, 39, Szkoła Św. Anny (ż) ul. Św. Anny 1. 2, Nr. obw. 40, 41, 42, Szkoła Kordeckiego (m) ul. Kordeckiego 1. 13, Nr. obw. 43, 44, 45, Szkoła Kordeckiego (ż) ul. Kordeckiego 1. 13, Nr. obw. 46, 47, 48, Szkoła Konarskiego (m) ul. Leona Sapiehy 91, Nr. obw. 49, 50, 51, Szkoła Sienkiewicza (m) ul. D. Borkowskich 21, Nr. obw. 52, 53, Szkoła Sienkiewicza (ż) ul. D. Borkowskich 1. 21, Nr. obw. 54, 55, 56, Szkoła Konarskiego (ż) ul. Szeptyckich, Nr. obw. 57, 58, 59, Szkoła Marji Magdaleny (m) ul. Leona Sapiehy 1. 11, Nr. obw. 60, 61, 62, Szkoła Żółkiewskiego (ż) ul. Sadownicka 80, Nr. obw. 63, 64, 65, Szkoła Marji Magdaleny (ż) ul. Leona Sapiehy 1. 11, Nr. obw. 66, 67, Szkoła Sienkiewicza (m) ul. D. Borkowskich 1. 31, Nr. obw. 68, 69, Szkoła Klem. Tańskiej (ż) ul. Jabłonowskich 1. 13, Nr. obw. 70, 71, 72, Szkoła Konopnickiej (m) ul. Zielona 10, Nr. obw. 73, 74, 75, Szkoła Zaw. Żeńska ul. Zielona 1. 8, Nr. obwodu 76, 77 Szkoła Konopnickiej (żeńską) ul. Zielona 10, Nr. obw. 78, szkoła Kl. Tańskiej (ż) ul. Jabłonowskich 1. 13, Nr. obw. 79 szkoła Konopnickiej (ż) ul. Zielona 1. 10, Nr. obw. 80, szkoła Konopnickiej (m) ul. Zielona 10, Nr. obw. 81, 82, 83, 84 szkoła Św. Zofji (m i ż) ul. Stalma-

cha 1. 9, Nr. obw. 85, 86, 87 szkoła Zaw. żeńska ul. Zielona 8, Nr. obw. 88, 89, 90 szkoła Św. Antoniego (m) ul. Głowińskiego 1. 6, Nr. obw. 91, 92 szkoła Św. Antoniego (ż) ul. Lyczakowska 38, Nr. obw. 93, 94, 95 szkoła Zimorowicza (m) ul. Lyczakowska, Nr. obw. 96, 97, 98 szkoła Św. Antoniego (m) ul. Głowińskiego 1. 6, Nr. obw. 99, 100 szkoła Zimorowicza (ż) ul. Kopalna 1. 10

Wykaz lokali mieszczących obwodowe komisje głosowania:

Nr. obw. 1 szkoła Piramowicza pl. Strzelecki 5, Nr. obw. 2 szkoła Piramowicza pl. Strzelecki 5, Nr. obw. 3, 4 szkoła Staszica ul. Skarbkowska 45, Nr. obw. 5, 6, 7 Ratusz Rynek 1, Nr. obw. 8, 9, 10, 11 szkoła Mickiewicza ul. Rutowskiego 1. 15, Nr. obw. 12, 13 Gimnazjum IV. ul. Nikorowicza 1. 2, Nr. obw. 14 szkoła Św. Anny (m) ul. Kazimierzowska 3, Nr. obw. 15 szkoła Żółkiewskiego (m) ul. Krasickich 1. 12, Nr. obw. 16, 17 szkoła Staszica (ż) ul.

Podwale 17, Nr. obw. 18, 19, 20 szkoła Sobieskiego ul. Zamarstynowska 11, Nr. obw. 21 Gimn. Stan. Żółkiewskiego ul. Kuszewicza 1. 5, Nr. obw. 22, 23, 24 szkoła Św. Marcina (ż) ul. Św. Marcina 1. 6, Nr. obw. 25 szkoła Św. Marcina (m) ul. Boczna św. Kingi 18, Nr. obw. 26, 27, szkoła Issakowicza (ż), ul. Św. Kingi 1. 3, Nr. obw. 28 szkoła Czackiego (m) ul. Alembeków 1. 11, Nr. obw. 29 szkoła Czackiego (ż) ul. Kotlarska 1. 9, Nr. obw. 30 Gimnazjum St. Żółkiewskiego ul. Kuszewicza 1. 5, Nr. obw. 31 szkoła Czackiego (ż) ul. Kotlarska 1. 9, Nr. obw. 32 szkoła Lenartowicza (m) ul. Weteranów 1. 11, Nr. obw. 33 szkoła Czackiego (m) ul. Alembeków 1. 11, Nr. obw. 34 szkoła Lenartowicza (m) ul. Weteranów 1. 11, Nr. obw. 35 szkoła Św. Anny (ż) ul. Św. Anny 1. 2, Nr. obw. 36 szkoła Orzeszkowej (ż) ul. Św. Anny 4, Nr. obw. 37, 38 szkoła Lenartowicza (ż) ul. Weteranów 1. 11, Nr. obw. 39 szkoła Orzeszkowej (ż) ul. Św. Anny 1. 4, Nr. obw. 40 szkoła Ko-

Na Gwiazdkę

F. Knauer i Syn Lwów pl. Kapitulny 2.

poleca chodniki, dywany, koce, firanki, kapy, szyfony, flanelę ręczną, zefiry i t. p. f-a

6000 dol. za przepowiednię astrologiczną

NAGRODA, PO KTÓRĄ ASTROLOGOWIE NIE MAJĄ ODWAGI SIĘ UBIEGAĆ.

Nowy Jork, w grudniu.

(H) Ameryka jest krajem ludzi praktycznych. A pomimo tego nigdzie może nie grasuje tyłu spirytystów, okultystów, astrologów i innych wykpiętych, co właśnie w Stanach Zjednoczonych.

Jak ten dziwny kontrast wytłumaczyć? Trudno to na tem miejscu dokładnie rozważyć. W każdym razie należy stwierdzić, że właśnie u ludzi praktycznych i „przyziemnych” występuje nieraz pociąg do mistyki...

W czasach ostatnich krzewi się w Ameryce z szczególną bujnością astrologja.

W każdym niemal dzienniku znaleźć można odpowiednie anonse, reklamujące domorosłych astrologów.

Wobec tego zalewu zabobonu i głupoty, postanowiono czasopismo „Science and Invention” rozpocząć kampanję przeciwko astrologji. Zabrało się do dzieła w oryginalny sposób. Wyznaczyło mianowicie nagrodę 6000 dol. dla astrologa, któremu się uda dowieść o prawdziwości nauk nowoczesnej astrologji.

Rzecz ciekawa, iż dotąd nie znalazł się ani jeden amator na tę pożądaną nagrodę pieniężną...

Strachy w domu miljonera.

ZAGADKA TRUDNA DO ROZWIĄZANIA.

Brooklyn, w grudniu.

(H.) Mieszkańców Brooklynu intryguje obecnie tajemnicza afera spirytystyczna, której dotąd mimo wszelkich starań nie zdołano wyjaśnić i wyswielić.

Oto stwierdzono niezbicie, iż w pałacu zmarłego niedawno miljonera Hickensa dzieją się rzeczy, wobec których nauka staje zupełnie bezradnie. Po śmierci Hickensa gmach pozostał niezamieszany, a znajdował się pod opieką portjera i jego żony. Syn Hickensa posiada bowiem własny pałac i zamierza starą rezydencję ojcowską sprzedać.

I oto ów portjer doniósł, że w pałacu

„strazny”.

Wyśmiano zrazu poczciwca, ale później okazało się, że jest doniesienie

polega jednak na prawdzie. Mianowicie w apartamentach pierwszego piętra rozlegają się o określonej porze dziwne jakieś hałasy, które ustają, skoro ktoś do pokoju wejdzie.

Podobnych dziwnych przejawów jest więcej. I tak niekiedy rozlega się donośny głos dzwonka, trwający całemi godzinami. Nie można zaś żadną miarą ustalić, kto i gdzie dzwoni. Źródło głosu zdaje się pochodzi również z pokoiów, dawniej zamieszkiwanych przez starego miljonera.

Sprawą tą zajęła się już policja miejscowa, nie osiągnęła jednak narazie konkretnych rezultatów. Strachy w pałacu Hickensa pozostały więc zagadką...

ściuszki (ż) ul. Zamknięta 1. 13, Nr. obw. 41, 42, 43, 44 szkoła Kordeckiego ul. Kordeckiego 1. 13, Nr. obw. 45, 46, 47, 48 szkoła Konarskiego ulica Leona Sapiehy 1. 91, Nr. obw. 49, szkoła Kolejowa, ul. Dojazdowa, Nr. obw. 50, 51, 52, szkoła Sienkiewicza, ul. D. Borkowskich 1. 21, Nr. obw. 53, Gimnazjum XI, ul. Chocińska 1. 2, Nr. obw. 54, Gimnazjum ruskie, ul. Sapiehy 1. 14, Nr. obw. 55, Gimnazjum Sobieskiego, ul. Szumińskich 7, Nr. obw. 56, Gimnazjum IV, ul. Nikorowicza 1. 2, Nr. obw. 57, 58, szkoła Marji Magdaleny, ul. Leona Sapiehy 1. 11, Nr. obw. 59, szkoła Sienkiewicza, ul. D. Borkowskich 21, Nr. obw. 60, Gimnazjum im. Śniadeckich, ul. Szymonowiczów 1. 1-3, Nr. obw. 61, szkoła Żółkiewskiego (ż), ul. Sadownicka 1. 80, Nr. obw. 62, Gimnazjum ruskie, ul. Leona Sapiehy 14, Nr. obw. 63, szkoła Sienkiewicza, ul. Borkowskich 21, Nr. obw. 64, 65, szkoła Żółkiewskiego, ul. Sadownicka 1. 80, Nr. obw. 66, Seminarjum męskie, ul. Nabelaka 67, Nr. obw. 67, Seminarjum Żeńskie, ul. Strzały 1. 3, Nr. obw. 68, Gimnazjum mat. przyr. VIII, ul. Dwernickiego 1. 17, Nr. obw. 69, szkoła św. Kazimierza, ul. św. Zofji 1. 24, Nr. obw. 70, Gimnazjum Sienkiewicza, ul. Wałowa 1. 18, Nr. obw. 71, Gimnazjum Jadwigi, ul. Akademicka 9, Nr. obw. 72, szkoła H. Sienkiewicza, ul. Wałowa 18, Nr. obw. 73, szkoła Tańskiej, ul. Jabłonowskich 13, Nr. obw. 74, Gimnazjum Batorego, ul. Batorego 5, Nr. obw. 75, 76, Gimnazjum im. Kościuszki, ul. Sokola 1. 2, Nr. obw. 77, Gimnazjum Batorego, ul. Batorego 5, Nr. obw. 78, Gimnazjum mat. przyr. VIII, ul. Dwernickiego 1. 17, Nr. obw. 79, szkoła Państwowa Zawod., ul. Zielona 1. 8, Nr. obw. 80, szkoła św. Zofji, ul. Stalmacha 1. 9, Nr. obw. 81, szkoła Zawod., ul. Zielona 8, Nr. obw. 82, 83, szkoła św. Zofji, ul. Stalmacha 1. 9, Nr. obw. 84, 85, 86, szkoła M. Konopnickiej, ul. Zielona 1. 9, Nr. obw. 87, 88, Seminarjum Żeńskie, ul. Sakramentek 1. 7, Nr. obw. 89, Gimnazjum im. Kępczyka, ul. Kubali 1. 4, Nr. obw. 90, szkoła św. Antoniego, ul. Głowińskiego 1. 6, Nr. obw. 91, szkoła Zimorowicza, ul. Kopalna 1. 10, Nr. obw. 92, szkoła Św. Antoniego, ul. Głowińskiego 1. 6, Nr. obw. 93, szkoła Reana 1. ul. Kubali 1. 4, Nr. obw. 94, szkoła św. Antoniego, ul. Lyczakowska 1. 38, Nr. obw. 95, gimn. Szajnoch, ul. Podwale 1. 2-4, Nr. obw. 96, szkoła św. Antoniego, ul. Lyczakowska 38, Nr. obw. 97, Gimn. Szajnoch, ul. Podwale 1. 2-4, Nr. obw. 98, szkoła św. Antoniego, ul. Głowińskiego, Nr. obw. 99 i 100, szkoła Zimorowicza, ul. Kopalna.

Bolączki przemysłu

gospodnio-restauracyjnego.

Lwów, 16 grudnia.

(.) Dnia 13. grudnia bawiła w Warszawie delegacja restauratorów z całej Polski w osobach prez. Maksymowicza ze Lwowa, Antoniewicz z Poznania, Dawisona z Warszawy i dra Waschki delegata Izby Poznańskiej.

Delegacja została przyjęta przez pp. ministrów Czechowicza, Składkowskiego, Kwiatkowskiego, oraz Szeffa Gabinetu Prezydium Ministrów.

Delegacja interwenjowała w sprawach koncesyjnych i patentowych; wszyscy pp. Ministrowie okazali duże zrozumienie dla spraw w memorjale przedłożonych, przyrzekając przychylnie poparcie.

NADESLANE.

Najlepsze wędliny
tylko
u TELICZKOWEJ
ul. Akademicka Nr. 6.

UWAGA:

Skład fabryczny mojej wytwórni
KILIMÓW GLINIANSKICH
mieści się obecnie przy ul. Trybunalskiej
1. 1. Z kioskiem na pl. św. Ducha nie
mam nic wspólnego.
10375-5 MICHAŁ CHAMUŁA.

KRONIKA

16

Grudnia
Piątek
Adela, dy

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Piątek 16. bm. „Aida“.
Sobota 17. bm. „Paganini“.
Niedziela 18. bm. o 9.30 pop. „Kredowe Kolo“, ceny niższe.
Niedziela 18. bm. o 7.30 wiecz. „Paganini“.

TEATR NOWOŚCI:

Piątek 16. bm. „Dr. Julja Szabo“.
Sobota 17. bm. „Dr. Julja Szabo“.
Niedziela 18. bm. o 3 pop. „Dorina“, ceny niższe.
Niedziela 18. bm. o 7.30 wiecz. „Dr. Julja Szabo“.

*

50 proc. zniżki obowiązuje na dzisiejsze przedstawienie w Teatrze Wielkim, na operę J. Verdiego „Aida“, która ukazuje się z p. Cywińską w partii tytułowej i p. Perkowiczem, jako Radamesem. Imię partje czołowe odtworzą pp. Green-Skaszowa, Hinglerówna, Łowczyński, Krugłowski, reżyser Tarnawski i Zathay. Przy pulcie kapelmistrz Józef Lehrner. Jutro w sobotę po raz 13 „Paganini“.

„Dr. Julja Szabo“, świetna komedia głośnego autora węgierskiego, Władysława Fodora, przyjmowana na wczorajszej premjence burzliwym aplauzem i bezustannym śmiechem rozbawionej publiczności, która szczerze zapelniała salę Teatru Nowości — powtórzona będzie dziś i jutro w sobotę.

„Niech mnie djabli.“, najnowsza, sensacyjna operetka L. Reichweina, ukazuje się w Teatrze Nowości, jako najbliższa premjera dzieła muzycznego, w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Fantastyczne, pełne dowcipnych i oryginalnych sytuacji libretto W. Leona i H. Reichenla, malujące nadzwyczajne przygody zrujnowanego margrabiego, który zmuszony jest zaprzedać swą duszę djabłu i wędrować do piekła, gdzie ratuje go ubóstwiana kobieta — oraz przepiękna, melodyjna muzyka, stanowią nieprzeciętne wysoce artystyczne walory tej sensacyjnej nowosci. Troszy odrywają się pod wytrawną i pomysłową reżyserją p. Tatrzańskiego, nad stroną muzyczną pracuje utalentowany kapelmistrz p. Wojnarowicz. W reprezentacji nowej operetki uczestniczą pp.: Brzeska, Grabowska, Górńska, Bojanowski, Dambowski, Kuligowski, Sowiński, reżyser Tatrzański i inni. Barwne ewolucje i tańce, układu baletmistrza p. Ciesielskiego. Nowe, malownicze dekoracje art. mal. Z. Balka.

TEATR MAŁY:

Piątek 16. g. 7.30. Po raz ostatni „Margareta z Navarry“. Występ Smosarskiej. Ceny niższe.
Sobota 17. g. 4 popoł. Przedstawienie ku czci St. Wyspiańskiego staraniem kółki rodzicielskiego VIII. gimn. wykona „Studjo“ p. Wandy Smosarskiej.
Sobota 17. g. 7.30 premjera „Orzeł“ czy Reszka“. Występ Smosarskiej.

Dzisiaj nieodwołalnie ostatni raz „Margareta z Navarry“ w Teatrze Małym. Dowcipna ta komedia węgierska, ciesząca się słusznym powodzeniem, ze śliczną Jadvigą Smosarską w roli tytułowej, jest dziś grana po raz 25-ty, a zarazem ostatni. Schodzi w pełni powodzenia, czego dowodem stale wysprzedana sala, ustępująca miejsca nowej premjerze.

Premjera w Teatrze Małym z Jadvigą Smosarską. W sobotę dnia 17. bm. dana będzie premjera dowcipnej, pełnej humoru komedji jednego z najbardziej wziętych autorów franc. Verucilla pt. „Orzeł czy Reszka“. Komedja ta była grana niezliczoną ilość razy w teatrach Szyffmana w Warszawie z niezwykle powodzeniem. Uroczą Jadvigą Smosarską znajdzie wielkie pole do popisu i do rozwinięcia całego swego kobiecego wdzięku i pokazania pięknych tualeci. Doskonale role kreować będą również dawno niewidziani we Lwowie p. Stefan Orzechowski, obecnie artysta i reżyser teatru w Toruniu, oraz p. Marjan Pełński, świetny odtwórca roli Ferdynanda w „Intrydze i

Bacznosc na numer świąteczny „Gazety Porannej“

Numer świąteczny „Gazety Porannej“ ukazuje się w sobotę 24 b. m. w objętości kilkudziesięciu stron druku i będzie zawierał obok wiadomości aktualnych bogaty

DZIAŁ LITERACKI

jakoteż fachowo ułożony

DZIAŁ ANONSOVY.

W roku bieżącym położyliśmy szczególną wagę na dział literacki, dzięki czemu możemy już dzisiaj zakomunikować, że najpoważniejsze nazwiska wypowiedzą się na łamach numeru świątecznego „Gazety Porannej“ bądź to w utworach beletrystycznych bądź też w kwestjach aktualnych życia kulturalnego i społecznego.

Zwracamy uwagę P. T. Interesentów aby ze złości we własnym interesie jak najrychlej, możliwie natychmiast, nadsyłać anonse do numeru świątecznego, gdyż z powodu wielkiego napływu anonsov, jakoteż ze względów technicznych zapóźno nadesłane zgłoszenia mogłyby nie zostać w tym numerze ewentualnie uwzględnione.

Naszych odbiorców prowincjonalnych prosimy o dokładne ustalenie zapotrzebowania najdalej do środy 21 b. m.

NAKLAD 40.000 EGZEMPLARZY.

NIEZWYKŁA OKAZJA REKLAMOWA.

miłości“. Dalszą obsadę stanowią pp. Lewicki, Zbrojewski i inni. Komedja ta pójdzie tylko 6 razy, potem nieodwołalnie zejdzie z afisza z powodu wyjazdu p. Smo sarskiej.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Szatańska Syrena“.
AVENUE: „Od mężczyzny do mężczyzny“.
CASINO: „Bunt na okręcie“.
CHIMERA: „Orlow“.
FATAMORGANA: „Student z Pragi“.
KOPERNIK: „Tingel - Tangel“.
LEW: „Książę Czarnych Gór“.
MARYSIENKA: „Tingel - Tangel“.
PALACE: „Blondynka czy brunetka“.
PASAZ: „Robinson w dżunglach“.
UCIECHA: „Miłość apaszkii“.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 16. grudnia: Robert Casadesus Pianista (Paryż).
Poniedziałek 19. grudnia: Andrzej Komorowski (Wiolonczalista). 10388-4

W kinie „Lew“ w niedzielę, dnia 18. grudnia, o godzinie 11.30 odbędzie się wielki poranek kinematograficzny p. t. „Ciotka Karola“. Czysty dochód przeznaczony na bursę rzemieślniczą Św. Stanisława Kostki we Lwowie. Bilety po 1 zł. i 50 gr.

(.) Nabożeństwo żałobne za duszę Śp. Gabryela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się dziś w piątek 16. bm. jako w piątą rocznicę Jego tragicznego zgonu, w Bazylice archikatedralnej o godz. 10 rano. Równocześnie odbędą się na tę intencję nabożeństwa w kościołach i świątyniach wszystkich innych obrządków i wyznań.

Od pewnego czasu dają się zauważyć nadużycia z wyrobami Państwowego Monopolu Spirytusowego. Nadużycia te polegają na fałszowaniu wyrobów monopolowych tak co do jakości przez rozpuszczanie ich wodą, jakoteż co do opieszczenia ich, jakoteż co do opieszczenia flaszek. Izba skarbowa zwraca uwagę, iż przedsiębiorcy trudniący się sprzedażą napojów alkoholowych, którzy dopuszczają się jakichkolwiek nadużyć z wyrobami monopolowymi będą pociągani do surowej odpowiedzialności

sądowej, a nadto zostaną pozbawieni koncesji skarbowej.

Ze względu na oczekiwane zwiększenie ruchu pasażerskiego przed i po świątach, przybędzie z Warszawy do Lwowa przez Lublin-Rozwadów Przeworsk w sobotę 24. bm. dodatkowy pociąg pośpieszny Nr. 907. przyjazd do Lwowa 7.40, zaś z powrotem ze Lwowa odejście w poniedziałek 26. bm. dodatkowy pociąg pośpieszny Nr. 908. do Warszawy — odjazd ze Lwowa godz. 22.30. Pociągi te prowadzą wagony I, II. i III. klasy.

Pomnik Kościuszki we Lwowie. W imię Tow. im. Tad. Kościuszki we Lwowie (Wronowskich 4.) powstał komitet budowy pomnika Kościuszki we Lwowie. Korespondencje przesyłać pod adresem: Stanisław Stankiewicz, prezes Tow. Kościuszki, Lwów, ul. Akademicka 14. I. p.

Polskie Towarzystwo filozoficzne. W sobotę, dnia 17. bm. odbędzie się o godz. 20-tej w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 278. posiedzenie naukowe, na którym dr. Zbigniew Łubiński wygłosi odczyt pt. „Pojęcie i znaczenie umowy w systemie filozoficznym Hobbesa“. Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 50 gr., dla młodzieży akademickiej 20 gr.

Tow. Lekarskie. Porządek dzienny na piątek 16. bm.: 1) Pokazy, 2) Dr. Kubn: Sprawa specyfików i leków zagranicznych 3) Doc. Rothfeld: Niemoc śmiechu (wykład).

Lwowskie Kolo Związku Obrony Kresów Zachodnich składa serdeczne podziękowanie JWP. Błockiemu właścicielowi Kawiarni Wiedeńskiej za bezinteresowne udzielenie lokalu Kawiarni na podwieczorek, urządzony w dniu 4. bm. na dochód „Gwiazdki dla dzieci polskich z Niemiec, a Towarzystwu mandolinistów „Serenada“ za bezinteresowne udzielenie tego podwieczorku swoimi produkcjami.

Staraniem Towarzystwa „Esperanto“ odbędzie się 17. bm. w wielkiej sali Instytutu Technologicznego (ul. Bourlarda 5.) „Wieczór ku czci twórcy języka Esperanto, Dra L. L. Zamenhota“. Część wokalno-deklamacyjną poprowadzi przemowa inż. Aleksandra Wołkowicza, oraz odczyt z kolor. obraz. świetln. (w j. polskim) sekr. Henryka Schnützera pt. „O

Esperancie i jego twórcy“. Początek o g. 7.30 wiecz.

Zamiast wleńca na trumnę swego nieodwołanego szefa śp. Dra Stanisława Orzechowskiego, prezesa Okręgowego Urzędu Ziemińskiego we Lwowie, urzędnicy tegoż Urzędu złożyli na rzecz Tow. Szkoły Ludowej kwotę zł. 243 gr. 50, za co im T. S. L. składa serdeczne Bóg zapłać.

(-) Nagły zgon 17-to letniej dziewczyny. W mieszkaniu swych rodziców przy ul. Dekerta 17, zmarła wczoraj nagle 17-to letnia Kazimiera Tyczyńska, za robnica. Lekarz dzielnicowy stwierdził, że denatka zmarła wskutek udaru sercowego, poczem polecił zwłoki odstawić do instytutu medycyny sądowej. Wypadek ten, a mianowicie zgon młodej dziewczyny skutkiem udaru serca jest niezwykle rzadki.

(-) Cztery włamania mieszkaniowe. Ubiegłej nocy dokonano włamania do mieszkania Marty Bereźnickiej przy ul. Kalczej 11., gdzie skradziono garderobę i bieliznę wartości 1200 zł. — Do mieszkania Salomei Weberowej przy ul. Piękarskiej 48. dokonano wczoraj włamania i skradziono garderobę, puszkę M. K. O. z zawartością 200 zł., gotówką 150 zł. oraz wiele innych rzeczy ogólnej wartości 600 zł. — Dr. Marek Grossman zam. przy ul. Kazimierzowskiej 18., zawiadomił rano policję, że tej nocy dokonano włamania do jego mieszkania i skradziono garderobę, oraz wiele rozmaitych rzeczy ogólnej wartości 3.000 zł. — Ten sam los spotkał wczoraj p. Marję Nowotną, zam. przy ul. św. Józefa 5., albowiem skradziono na jej szkodę garderobę i biżuterję wartości 650 zł.

(-) Aresztowania. Wczoraj oddano do aresztów policyjnych: Józefa Młodzińskiego, za kradzież pakunku z wozu przy ul. Szpitalnej, oraz Antoniego Amolę za włamanie się do wystawy sklepu Rudolfa Neuvelta przy ul. Gródeckiej.

SPYTAJCIE WASZEGO LEKARZA, a powie on Wam, że „Hygenol“ jest najlepszą zasypką dla dzieci.

Cykorja Bohma ułatwia trawienie.

PRZEDŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻ!

Przed zakupnem obuwia prosimy oglądać wystawę firmy J. SCHEIT, Lwów, ul. Jagiellońska 1. 12. 10434

Dno nędzy. Naprawdę złotemu i nigdy niezawodzącemu sarnu Czytelników naszych polecamy wdowę po poważnym rzemieślniku lwowskim, matkę legionisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa starszuszka jest nadto ciężką kaleką, tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmują Administracja dla „Matki obrońcy Lwowa“.

Ze swiata.

Zamach na burmistrza Tulonu. W ratuszu tulonańskim pewna wdowa po oficerze zranila sztyltem burmistrza. Powodem miało być odmowne zataświenie jej prośby o rentę wdowią.

Piractwo wysadziło się w powietrze. W Gracu piractwo Kiebls przywiązał sobie do pasa silny nabój dynamitowy i podpalił go. Oczywiście desperat zginął momentalnie, rozzerwany w strzępy. Przyczyną samobójstwa nieszczęśliwa miłość.

Zniżone taryfy osobowe na kolejach ...w Anglii. W najbliższym czasie mają koleje angielskie wprowadzić nowe zniżki i udogodnienia w ruchu osobowym. Przy bardzo dalekich przejazdach za pojedynczą opłatą będą wydawane bilety powrotne. Przejazdy okrężne i wycieczkowe będą opłacać najniższą taryfą — 1 pensa za milę. Grupy z 12 osób lub więcej otrzymają bilety w obie strony za 1 i pół normalnej taryfy. Ponadto wprowadzi się zniżkowe bilety tygodniowe, bilety świąteczne oraz ulgowe dla osób, wyjeżdżających po zakupy i do teatru.

Sowiecki bojkot akademików. Według danych urzędowych w ciągu jesieni r. b. na wszystkie wyższe uczelnie Sowdecki przyjeździło zaledwie 18.400 studentów, ra 83.000 podań. Przy przyjmowaniu pierwszeństwo mieli maturzyści, należący do Komsometu.

Królowie na wygnaniu.

MNÓSTWO ZDETRONIZOWANYCH MONARCHÓW BLĄKA SIĘ PO ŚWIECIE. — CO PORABIAJĄ, ROMANOWIE, HABSBERGOWIE ITD. — GARŚĆ CIEKAWYCH SZCZEGÓŁÓW.

Paryż, w grudniu.

(H). Nigdy przedtem w historii ludzkości nie było **tych zdetronizowanych królów**, co od czasu wojny światowej. Siedm państw, zamieszkałych razem przez **300 milionów ludności**, straciło z tronu swoich władców. Liczba zaś osób krwi królewskiej, które zmuszone były pójść na wygnanie, i straciły wszelkie znaczenie, dochodzi do setki.

Większość zdetronizowanych mieszka we Francji, gdzie życie jest **stosunkowo tanie**, a ludzie dla gości i cudzoziemców **przychylnie usposobieni**. Francuz jest liberalny i tolerancyjny, z równą gotowością przyjmuje **reakcjonistów jak radykałów**. To też nieraz można spotkać w jakiejś małej restauracyjce w Quartier Latin wygnanego **socialistę** obok wypędzonego **arcyksięcia**, siedzących w zgodnej komitywie. Ponadto jest Paryż **ducho-**

wem centrum kontynentu europejskiego i ze względów politycznych pobyt wygnańców w tej stolicy jest **bardzo korzystny**.

Większość członków domu Romanowych przebywa we Francji. Wielką księżkę **Cyryl Włodzimierz**, który uważa się obecnie za cara Wschodniej, posiada trzy adresy, z których dwa — **francuskie**. W ostatnich czasach spędza czas głównie w **dobrach** swej żony, w pobliżu

Koburgu.

Czyni to jednak tylko z tego powodu, że nie chce żyć blisko swoich krewnych, z którymi utrzymuje **bardzo przykre i naprężone stosunki**. Tylko jeden członek rodziny carskiej uważa go za **cara**, inni odmawiają mu tego problematycznego zresztą tytułu

Wielki księżę

Nikołaj Mikołajewicz,

główny wódz armii rosyjskiej podczas wielkiej wojny, jest uznawany przez rodzinę Romanowych we Francji. Wygnanie uczyniło go **mniejszym i skromniejszym**, to też stał się obecnie człowiekiem **bardzo cichym**, którego niemal nie widać poza obrębem jego prywatnego mieszkania. Przybywa stałe w **zamek Choigny**, w pobliżu Paryża. Ten „zamek”, to właściwie budynek dość prymitywny i ubogi, a Wielki księżę znajduje się w dość **opłakanych stosunkach finansowych**.

Co do stosunków niemieckich — to około **20 domów** książęcych straciło dawną władzę. Ich członkowie —

z wyjątkiem **ekscesarza Wilhelma — moga mieszkać w Niemczech**. Jak wiadomo — zwrócono im również większą część ich dawnych posiadłości. Dotyczy to zwłaszcza

bawarskiej rodziny królewskiej.

Księżęta są mimo wszystko ciągle jeszcze w Niemczech przedmiotem **hołdu**, a nieraz jeszcze silniej i bardziej, aniżeli przed wojną.

Zupełnie inne jest stanowisko **domu habsbursko-lotaryńskiego**. Jego posiadłości w Austrii uległy **konfiskacie**, a ci członkowie domu cesarskiego, którzy dalej pragną mieszkać w **republice austriackiej**, muszą złożyć dawne tytuły. Dawniejszy

arcyksiążę Józef Ferdynand i potomkowie Franciszka Ferdynanda, oraz **trzy arcyksiężniczki** zrezygnowali rzeczywicie ze swoich tytułów i mieszkają w kraju rodzinnym jako zwykli obywatele. Inni Habsburgowie **rozprzyszyli się po całym świecie**.

Tylko Węgry nie skonfiskowały posiadłości Habsburgów. Wielu książąt austriackich mieszka we Francji, i tak np. stałe tam przebywa **arcyksiążę Wilhelm. Ex-cesarzowa Zyta**, żyjąca — jak wiadomo — w **Leuzeit**, do niedawna mogła w Paryżu zatrzymać się tylko przez jedną noc; obecnie to ograniczenie, podyktowane względami politycznymi, zostało **zniesione**.

Wymienimy teraz wygnańców egzotycznych. I tak w Paryżu mieszka **eks-król perski, sułtan Achmed Szach z dynastji Kadir**. Został on zdetroni-

zowany przed dwoma laty przez

Rezę Khana.

Eks-szach mieszka ciągle jeszcze w **wspaniałym pałacu przy Etoile**, a większą część roku spędza na **Riwje-rze**. Ale żyje on dzisiaj znacznie skromniej, niż w dawnych, dobrych czasach, w których do jego dyspozycji stały **ogromne środki pieniężne**. Dwór jego składa się obecnie tylko z **kamerdynera**, będącego zarazem sekretarzem i **bardzo skromnej świty dworskiej**.

Niedawno utraciła tron **dynastja grecka**. Król **Jerzy II**, jako szwagier królowej **Marji rumuńskiej** żyje obecnie w **Bukareszcie**, oczywiście ze **względów natury finansowej**. Ten pobyt w Rumunii jest dla eks-króla **bardzo kłopotliwy** z powodu **dobrych stosunków**, łączących obecnie Rumunię z Grecją. To też swoje **sprawy spiskowe** załatwia dawny monarcha w **Paryżu**.

Dynastja Osmanów, dawnych władców Turcji, należy także do zdetronizowanych rodzin królewskich. Podobnie jak Habsburgowie, są oni **rozprzyszeni po całej Europie**. Większość ich jednak mieszka w **Paryżu**, lub w **Nizy**.

Zwróćmy jeszcze uwagę na **książąt czarnogórskich**. Czarnogóra posiada obecnie dwóch „królów”: **Daniela** i jego 19-letniego bratanka **Michała**. Dwór ławi w **San Remo**. Państwo wprowadzić już nie istnieje, ale dynastja nie wyrzekła się **praw swoich**. Dom serbski ma po dziś dzień w kraju **wielu przeciwników**.

Ostatnim z wygnańców jest **książę rumuński, Karol**. Śmierć **Jonela Bratianu** zrodziła w jego sercu **nowe nadzieje...**

Kącik radiowy.

PROGRAM AUDIOWI RADJOWYCH.

Piątek, 16. grudnia 1927.

Warszawa (1111) 17.20 Odczyt p. t. „Cla przywozowe i wywozowe w polskiej taryfie celnej”. 17.45 Koncert w wykonaniu orkiestry teatru „Karuzela”. 19.30 odczyt p. t. „Choroby weneryczne a wyludnienie kraju”. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej. 22.00 Sygnal czasu, komunikaty.

Katowice (422) **Kraków** (545) **Poznań** (344) 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej.

Berlin (484) **Wrocław** (322) 20.10 „Bieder Straubinger”, operetka w 3 aktach E. Eyslera (Transmisja z Berlina). 22.30 Koncert orkiestry mandolinowej.

Praga (349) **Brno** (441) 10.00 „R. U. R.” dramat K. Capeka. 22.20 Muzyka taneczna.

Lipsk (366) 20.15 „Otto und Theophano” opera w 3 aktach Fr. Handla. 22.15 Muzyka taneczna.

Frankfurt (428) **Stuttgart** (380) 20.00 Koncert (Maria Ivogün). 22.30 Muzyka taneczna.

Langenberg (468) 20.15 Koncert orkiestralny (Wagner). 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517) 10.00 Transmisja koncertu symfonicznego (Beethoven: kantata na chór, solistów i orkiestrę. Beethoven: IX symfonia).

Budapeszt (555) 19.00 „Fidelio” opera Mizarta. 2.30 Muzyka cygańska.

Londyn (361) Koncert symfoniczny (Solista: R. Henderson baryton).

Sobota 17. grudnia 1927.

Warszawa (1111) 17.45 Program dla młodzieży. 18.15 Koncert w wykonaniu młodzieży szkolnej. 18.55 PAT. 20.30 Muzyka lekka. (Orkiestra: W. Dobosz — Marzkowska — śpiew, Stan. Nawrocki — akomp.). 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Katowice (545), **Kraków** (545) 20.30 Transmisja z Warszawy.

Poznań (344) 20.30 Wieczór muzyki lekkiej. (Orkiestra wojskowa, I. Felicka, K. Koczyński — śpiew). 22.30 Muzyka taneczna.

Królewiec (320) 20.15 Inscenizacja komedji w dialekcie. 21.15 Wieczór muzyki wiedeńskiej.

Lipsk (366) 20.15 „Pies i kot” (Recytacje, orkiestra).

Stuttgart (380) 20.00 Wieczór pośw. Jackowi Londonowi. 21.30 Radio kabaret. 22.30 Dancing.

Hamburg (394) 20.15 Koncert pośw. Janowi Straussowi (Dyr. Jose Eibenschütz). 22.30 Dancing.

Frankfurt (428) 20.15 Koncert chóralny (Pieśni ludowe). 21.15 Rozmaitości. 22.30 Dancing.

Langenberg (468) 20.15 Wesoly wieczór. 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin (484) 20.30 „Das Friedensfest”, sztuka w 3 aktach G. Hauptmanna. 22.30 Muzyka taneczna.

Niesmaczne tricki reklamy amerykańskiej.

ZBĘDNY PALEC LILJANY GISH. — CHARLES CHAPLIN JAKO DOBRO DZIEJ PUGOBUTÓW. — JAK SIĘ ZDOBYWA ŚLAWĘ PO AMERYKANSKU?

Lwów, w grudniu.

(H). Amerykanie znają w całej pełni **wartość reklamy**. A nawet używają jej w sposób, który Europejczykom wydać się

niesmaczny i przesadny.

Również artystki i artyści amerykańscy nie gardzą **tanim, a raczej drogo** nieraz **opłaconym rozgłosem**. Starają się zwrócić na siebie uwagę

rozmaitemi wybrykami, nie szczędząc przytem **kosztów i trudu**. Ciekawie o tam informuje niezmiernie **interesująca** książeczka dziennikarza amerykańskiego **Johna Norsona** pt. „**Jak się zdobywa sławę?**”

jest to **kopalnia bajecznych historii i kapitalnych kawałów**, za-

czynionych przeważnie z życia **znakomitych gwiazd srebrnego ekranu**.

I sławna **Liljana Gish**, jedna z najslawniejszych artystek filmowych, była zrazu tylko **podrzedną statystką** w pewnej wytwórni w Hollywood. Przyjaciel jej brata, reporter poczynił dziennika nowojorskiego, postanowił przywieść z pomocą **sympatycznej artystce**.

Ponieważ jednak **panna Gish nie chciała się zgodzić** na jakąś **sztuczkę reklamową**, reporter zdecydował się **działać na własną rękę**.

Pewnego dnia przeczytała artystka z osłupieniem w **dziennikach niezwy-**

klą wiadomość o sobie. Oto miała ona przedyć **niedawno oryginalną operację**; **pozbawiono ją szóstego, zbędnego palca u lewej nogi!**

Artystka nie wiedziała, czy się gniewać na **reportera**, czy też się **uśmieć** z tego **paradnego tricku reklamowego**.

Bujda owa przeszła **przez całą prasę amerykańską**, czyniąc **głośnym** nazwisko **mlodej artystki**. I rzecz **nieprawdopodobna**, a jednak **prawdziwa**: **nieważem potem** otrzymała **panna Gish** **pierwszą wielką rolę**...

W **oryginalny, a nie amerykański** sposób zwrócił na siebie uwagę w swoim czasie **król komików**

Charles Chaplin.

Oto ogłosił w **pismach list** obwarty pt. „**Nedola pucobotów amerykańskich**”. W liście tym stwierdził, że ci ludzie nie posiadają **odpowiedniego** przyrzędu do **racjonalnego czyszczenia obnwa**. Proponuje zatem **wprowadzenie** przyrzędu **własnego** pomysłu, który — **jak to się** później okazało — **zakupił** za sumę **10 tysięcy dolarów** wraz z **prawem własności** od **pewnego ubogiego wynalazcy**...

W ten sposób opowiada **Norson** **tysiące sztuczek reklamowych**. Świadczy one o **tem, że** jednak w **starej, poczciwej Europie** jest **pod wieloma** względami **lepiej**. Ludzie nie posiadają tutaj **bowiem**

tego tupetu, tego rozmachu reklamowego,

który tak istotnie **charakteryzuje** **Jankesów**. Do **slawy** dochodzi się **może** w **powolniejszym tempie**, ale w **sposób solidniejszy i uczciwszy**.

Zamach samobójczy 12-letniego chłopca.

TARGNAŁ SIĘ NA ŻYCIE SVOJE Z POWODU BOCINKÓW KOLEGÓW

Wiedeń, w grudniu.

(H). Przed kilku dniami **uwieczono** pod zarzutem **licznych oszustw** **de** **te** **kt** **ty** **wa** **pr** **ywa** **tn** **ego**, **Karola Augusta Machianza**. Syn jego, 12-letni **Józef**, **bardzo** silnie się **przejął** tym faktem. **A** **gdy** **udał** się do **szkoły**, **niegodziwi** **koledzy** **zaczęli** mu **dokuczać**, **wspeminając** **uwiecznienie** **ojca** — w **chłopcu** **zrodził** się **zamiar samobójczy**.

Wieczorną **porą** **wymknął** się z **do** **mu** **i** **pobiegł** **ku**

Dunajowi.

Poczem **rzucił** się z **determinacją** w

mroźne fale rzeki. Na szczęście **spostreżono** **ten skok** i **zdołano** **chłopca uratować**.

Biedne **dziecko** **zachorowało** **obecnie** **poważnie** **i** **walczy** **między** **życiem** **a** **śmiercią**. **Józef** **był** **celującym** **uczniem** **i** **zwywał** **dla** **ojca** **wprost** **balwochwalczą miłość**.

Wzruszająca **zaiste** **tragedia** **dziecięcego serca**, **które** **tak** **wcześnie** **zapoznalo** się z **nieczemnością** **i** **złościwem okrucieństwem** **ludzi!**

Wiedeń (517) 20.15 Wieczór pieśni ludowych (Chór mieszany, soliści) 22.00 Jazz band (Hotel „Bristol”).
 Londyn (361) 21.20 Pieśni świąteczne. 23.30 Dancing w hotelu „Savoy”.

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 15. grudnia.

Pracę zupełny brak zainteresowania na dzisiejszym zebraniu giełdowym. Obrót bardzo słabym przy kursach utrzymanych. Za 4 i pół proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. za 100 zł. nominale płacono 68.—. Tendencja utrzymana. Usposobienie ospale.

OBROTY W AKCJACH.

Lwów, 15. grudnia.

Akc. Bank Hipot. 1.25, Przemysłowy 105.00, Siersza gór. 13.00, Tesp. 27.00.

*

Komunikat Biura Giełdy pieniężnej. Uchwałą Rady Giełdowej z 2. grudnia br. dopuszczono do notowań akcje złotowe Pow. B. Kredyt. nom. wart. 25 zł.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 15. grudnia.

Na Giełdzie transakcje w życie i owsie po cenie w ramach dotychczasowych notowań. Ziemiaki nieco podrożały, natomiast fasola spadła w cenie z powodu słabego zainteresowania. Tendencja nadal zniżkowa, usposobienie ospale.

KURSA ZBOŻOWE GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ WE LWOWIE.

Lwów, 16. grudnia

Pszonica kraj dworska ex 1927 *50 —760 gr. 47.75—48.75, Pszonica kraj zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 46.00—47.00, Zyto małopolskie ex 1927 690 gr 38.50—39.50, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr 38.00—39.00, Jęczmień małopolski przemysłowy 640 gr 32.75—33.75, Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr 30.00—31.00, Owies małopolski ex 1927 450 gr 31.75—32.75, Kukurudza rumuńska 33.50—34.50, Ziemiaki przemysłowe 5.40—5.60, Fasola biała 40.00—50.00, Fasola kolorowa 40.00—45.00, Fasola krasa 50.00—60.00, Groch 1/2 Victoria 63.00—69.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 33.50—34.50, Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 36.00—38.00, Len 68.00—71.00, Rzepak ozimy ex 1927 61.50—62.50, Mąka pszenna 40 proc. 84.00—85.00, Mąka pszenna 40 proc. 76.50—77.00, Mąka żytnia 65 proc. 59.00—60.00, Grysik kukur. 53.00—54.00, Mąka kukurudziana 36.25—37.25, Otręby żytnie netto bez worka 25.25—25.75, Otręby pszenne netto bez worka 25.25—25.75, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 73.00—74.50, Kasza jaglana 71.25—72.25, Kasza jęczmienna 57.50—58.50, Proso kraj. 42.00—44.00, Makuchy lniane 48.50—49.50, Koniczyna czerwona krajowa naturalna 245.00 275.00, Mak niebieski 110.00—125.00, Mak siwy 85.00—105.00, Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używ. dobre, za szt. 1.50—1.60.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 123, Bank Polski 154.50, Bank Zachodni 30, Spiess 130, Warsz. cukier 78.40, Firlej 51, Zgierz 1.50, Węgiel 107.75, Modrzejów 8.90, Norblin 202, Ortwein 12.50, Ostrowice 64, Ursus 12, Zawiercie 33.50, Żyrardów 17, Borkowski 3.70, Żegluga 0.39.

Warszawa, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Dolary St. Zj. 8.86, Belgja 124.46, Holandja 359.60, Londyn 4342, N. Jork 8.88, Paryż 35.92, Praga 20.35, Szwajcjarja 171.75, Wiedeń 125.42, Włochy 48.29. 5 proc. pożyczka konwers. 66.50, pożyczka kolejowa 103.25, pożyczka dolarowa 82.25, dolarówka 63.25, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 93, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 93, 8 proc. oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 93, 8 proc. oblig. Pol. Banku Komun. 92.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Bank Polski 153.50, Bank Małop. 0.24, Tohan 13.75, Pharma 1.35, Zieleniewski 21.25, Górka 82, Azot 1.60, Siersza gór. 13.00, Niemojowski 2.50, Krakus 0.32, Chybie 5.90, Piasecki 16.

Główna wygrana Złotych 30.000 **plaka na los Nr 95441**

zakupiony w najszcześniejszej kolekturze

DOM BANKOWY O GRÜSS, LWÓW, 3 go Maja 8.

podczas dy w poprze niej klasie obie główne wygrane **Zł. 60 000 los Nr. 37/95 — Zł. 30.000 los Nr. 91421**

padły również na losy zakupione w kolekturze

O. GRÜSS, LWÓW, 3 Maja 8.

Losowani : loterji państw.

(Bez gwarancji.)

W drugim dniu ciągnięcia 2-jej klasy 16-jej loterji państwowej, głośniejsze wygrane padły na numery następujące:

- 30.000 zł. Nr. 95441.
- 15.000 zł. Nr. 17234.
- 1.000 zł. Nr. 10099 93550.
- Po 500 zł. Nr. 52739 120261.
- Po 300 zł. Nr. 50688 94725 99161.
- Po 200 zł. Nr. 24374 48467 49471 54268 65420 65600 70697 81091 87063 90662 95476 104877 105364 108140 114576.
- Po 175 zł. Nr. 6052 6494 7250 7648 7793 11219 19665 22011 24061 33177 38194 42524 45075 52944 55187 60158 61960 65189 69420 71238 76961 79932 80785 81716 88781 92186 92880 92955 95508 96320 97302 99060 99489 99737 100645 101087 104306 105374 107427 109011 109517 110249 118880 117559

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Paryż 20.38 i pół, Londyn 25.28 i pół, N. Jork 5.17 i trzy czwarte, Belgja 72.45, Włochy 28.12, Hiszpanja 86.20, Holandja 203.87 i pół, Berlin 123.70, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.80, Oslo 137.80, Kopenhaga 139.00, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.35, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.60, Białogród 9.11 i trzy czwarte, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.68 i pół, Bukareszt 3.20, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 221 i pół.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Amsterdam 286, Belgrad 12.46 i pół, Berlin 169.04, Bruksela 98.97, Budapeszt 123.80, Bukareszt 4.37, Kopenhaga 189.65, Londyn 34.54 i trzy czwarte, Madryt 118.05, Medjolan 38.41, N. Jork 707.25, Oslo 188.0, Paryż 27.84 i pół, Praga 20.95 i ćwierć, Sofja 5.09 3/8, Sztokholm 190.65, Warszawa 70.57, Zurych 136.59, Amerykańskie 705, Niemieckie 168.75, Francuskie 27.76, Jugosłowiańskie 12.37, Polskie 79.63, Czeskie 20.91.5, Węgierskie 123.95, Szwajcarskie 136.25, Angielskie 34.48, Renta majowa 0.721, Renta lutowa 0.69, Renta koronowa 0.548, Dunaj S. Adria 83, Turckie 45.70, Boden kredit 125.80, Kreditanstalt 67, Anglo-bank 5.60, Hipoteczny 1.05, Kompas 1.02, Landerbank 20.60, Merkury 27.75, Kolej północna 1110, Zivnostenska 109, Czerniowce 1, Austr. kol. państw. 29.25, Kolej południowa 12.10, Alpiny 42.30, Berg u. Hutten 732, Krupp 17.01, Prager Eisen 313, Rima 144.80, Skoda 247.50, Siersza 10.52, Silesia 0.22, Zieleniewski 17.30, Fanto 7.70, Karpaty 29.05, Galicja 85.50, Nafta 39.40.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 15. grudnia. (Tel. G. P.) N. Jork 488 11/32, Holandja 12.07 5/8, Francja 124.02, Belgja 34.89 i trzy czwarte, Włochy 89.93, Niemcy 20.44 i pół, Szwajcjarja 25.28 i pół, Hiszpanja 29.32, Danja 18.19 i trzy czwarte, Szwecja 18.08 3/8, Norwegja 18.34 i pół, Helsingfors 193.95, Praga 164.75, Wiedeń 34.62, Warszawa 43.50.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 15. grudnia. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.40, Belgja 355.50, Hiszpanja 423 i trzy czwarte, Włochy 137 i trzy czwarte, Szwajcjarja 490 i pół, Danja 681 i pół, Holandja 1027, Norwegja 676, Szwecja 655 i trzy czwarte, Praga 75.40, Rumunja 15.70, Niemcy 606, Wiedeń 358.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 16. grudnia.

Tendencja niezmienniona, usposobienie ożywione. Obrót liczny.

Dol. amer. 8.88—8.88 i pół, dol. kan. 8.84—8.84 i pół.

124592 125447 125724 128299 128243 128439.

Na Gwiazdkę!

najlepszym podarunkiem jest **LOS 11. Loterji Państwowej** w cenie Zł. 4.- za 1/2 i 1. 8. za 1/1 zakupiony w największej i najszcześniejszej kolekturze **„NADZIEJA“** **Lwów, Sykstuska L. 6.** Losy wysyłamy tylko za uszczeniem na użytość z góry, wraz z kosztami po ta gr 50.
Główna wygrana Zł. 50.000.--

OGŁOSZENIA.

NAUZA I WILCOWANA 10 groszy za wyraz.

KURS pisania na maszynach, system 10-palcowy. Wszystkie systemy maszyn, 6 tygodni, opłata zł. 20. Kursy handlowe J. Hirschsprunga, Lyczakowska 34. 10479-2

ROLNICY! Krakowskie Kursy Szoferskie L. Hubickiego, Kraków, ul. Piłarska 4. otwierają dnia 15. stycznia 1928 r. specjalny i pierwszy w Polsce kurs szoferów mechaników do maszyn rolniczych o silnikach spalinyowych jak „Traktory i Fordsony”. Wybitni instruktorzy poza innymi instruktorami, również i konstruktor od Fordsonów prowadzi wykłady teoretyczne. Wpisy codziennie. 10288-3

WOLNE POSADY 10 groszy za wyraz.

MUNDANTKI poszukuje adwokat Frenkel. Podleskiego 6. 10492

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Ządacie prospektów. 8074-18

MATRYMONIALNE. 12 groszy za wyraz.

WDOWA po państw. urzędniku, Rusinka, lat 48, na rzadowej posadzie na prowincji, inteligentna, pozna pana na wyższym stanowisku, inteligentnego, do lat 55, w sprawie małżeństwa. Anonimy bez odpowiedzi. Listy: Biuro Sokolowskiego, Jagiellońska 7, pod „Rad”. 10475-3

KUPNO I SPRZEDAŻ. 12 groszy za wyraz.

KUPIĘ kawiarniane stoliki marmurowe, sztalarz szklany na kanapki ewent. gablotkę oszkloną itp. Zgłoszenia: Rynek 42. Markiewicz, sklep korzenny. 10430

FORTEPIAN, pianino, harmonium kupię zaraz, gotówka płacę: Hanak, Piłsudskiego 21., I. p. 10429-5

FORTEPIAN, niezwykle znakomity, krzyżowy, krótki, sprzedam. Kopernika 26, Skleniarski. 10396-5

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Górkowa. Nowacki, ul. Piłsudskiego 17. 10356-3

NAKRYCIE alpakowe Berndorfa oraz Frageta, noże bufetowe do szynek poleca Hentschner, Legionów 37. 10247-10

RZEZNIICY! Młynki do mięsa Alexanderwerk, stalki Dicka, noże Henkelsa poleca Hentschner, Legionów 37. 10246-10

POSADY POSZUKIWANA 3 grosze za wyraz.

KUCHARKA starsza, zna bardzo dobrze kuchnię, szuka zajęcia. Cieplickowa, Drohobycz, ul. Niżna Kolejowa 22. 10497-6

MIESZKANIA, SELEPY. 10 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ 4-pokojowego mieszkania z komfortem. Zgłoszenia 3. Maja 10, restauracja „Hygiene”, Tureltaub. 10452-2

ROZNE DONIESIENIA. 10 groszy za wyraz.



Wina - - - Cognac Wódki - - - Likieri

w najprzedniejszych gatunkach **EDMUND RIEDL**

IMPORT HERBATY, KAWY i WINA **Lwów, ul. Rutowskiego 3.**

Cenniki na żądanie. Zlecenia z prowincji uskuteczniamy odwrotnie.

KAFELUSZE najświetniejsze modele poleca, przetabia modnie, tanio, Topolnacka, Kopernika 1, Pałac Mikołascha 1. pięt. 10402-3

PRZEŚLICZNE, przytem dobre towary na podarunki Gwiazdkowe poleca tanio Główny skład porcelan, rękawiczek itp. Lichta, Helmańska 22. 10455

PIANINO lub fortepian wypożyczę Kubessa, Rynek 9. 10374-4

Pierwsza Małopolska Wytw. Radioap ratów

„WARRADJO“

Lwów, Janowska 37. Telefon 30-33.

połącza: **RADJO - APARATY** i części składowe Aparat **Warradyna 5'** o 3-ech stoj. 5-cio lamp., w obwodach Nadzwyczajna selekcyjali!

Bardzo łatwy w obsłudze. Dorównuje najprzedniejszym aparatom zagranicznym.



Reumatyzm

ne w bóle, ischias, gościec, ból głowy i tym podobne doleg wości usuwa szybko i pewnie od 25 lat znane nacieranie pod nazwą

ICHTIOMENTOL

liczne codziennie wpływające uznania i podziękowania.

ICHTIOMENTOL Wszędzie do nabycia. Skład wysyłkowy: Laboratorium chemiczne apteki Mra. Szymona Edelmana w Samborze.



To nie jajko Kolumba,

lecz ruchome sitko, z Czajnika „Kompletta”, który umoż wia doskonale przyrządzanie herbaty, o wyszukany smaku. Uwydatnia jej aromat, moc i wydajność, przy racjon lnem wyzyskaniu listków herbacianych.

Czajnik „Kompletta” otrzymuje się bezpłatnie za nadesłanie opakowania z Herbaty marki „Czajnik”, o ogólnej wadze 3 kg. oraz należące do niego: cukierniczkę, dekanuszek do smietanki lub filiżankę, za opakowania z herbaty, o ogólnej wadze 1 kg. Opakowania prosimy nadsyłać do firmy Teapot Company Ltd., Warszawa, Okopowa 21/23



CZAJNIK

MEBLE wszelkiego rodzaju solidne poleca Miejska Wystawa Lwów plac Hallicki 10 w podwórzu. 10469-10

NA GWIAZDKĘ! Bieliznę damską krajową i zagraniczną po cenach znacznie niższych. Piepes, Lwów, Boimów 7. 10468-4

PIECE

(„DAUERBRANDY”) **ŁÓŻKA METALOWE, NACZYNIA ALUMINIOWE** poleca Handel żelaza **M. KIERSKI, Lwów, ul. Kopernika 4.** 10431-2

ZABAWKI - PAPIERY

w największym wyborze -- poleca najtaniej **Krzywa 25. (obok Akademickiej)** **Władysław Bromilski**

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną P. K. U. Łancut na nazwisko Kazimierz Hapka, Dzikowiec, powiat Kolbuszowa. 10484

CHOROBY WŁNIERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną czy specjalista Dr. Fusch, Wałowa 11 5498

ZAGUBIONA książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Rzeszów dla Komorowskiego Piotra, r. 1905, unieważnia się. 10448

Humor.



JAK SOWIECKA KARYKATURA POKPIWA Z OPOZYCJI.

„Gramy i gramy, a jakoś nikt nie przychodził” (Karykatura przedstawia Zinowjewa ziewającego, podczas gdy Trocki kręci korbę katarynki, na której siedzi papuga-Kamieniew.)

PRZEPISYWANIE na maszynie skryptów, prac naukowych, podać przyjmuje Romańska, Zyblikiewicza 5. 10157-14

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną P. K. U. Rzeszów, Leib Brachfeld, Rzeszów. 10484

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów-miasto, na nazwisko inż. Józef Thorn. 10481

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na imię Chaskel Friedfertig recte Weksler, wydaną przez P. K. U. Kałusz. 10483

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wystawioną przez PKU. Łancut, rok urodzenia 1901 na nazwisko Wróbel Jan, Leżajsk. 10409-3

TOREBKI damskie skórzane, jedwabne, portfele, teczki wykonuje, naprawia specjalista Barosch, pl. Bernardyński 2. 10359-3

WYTWORNIA i kminika kap, liranek na sposób wiedeński. Przepiękne modele na składzie. Bajecznie tanio. Freilich, Lwów, Sykstuska 21. Filje: Wiedeń, Szwajcaria. 10265-4

NA RATY!

Z okazji zbliżających się Świąt **20 proc. opustu** na Gramofony tubowe, szalkowe, walizkowe, ogromny wybór płyt, najnowszych nagrań i kalend.

Główny skład gramofonów i płyt **CHUWEN, LWÓW, FREDRY 2.**

Uwaga: W niedzielę przedświąteczną otrzymać każdy kupujący wartościowy podarunek. 10466-6

NA RATY

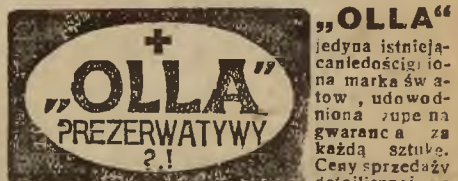
ZA GÓTÓWKĘ Geny zniżone o 20%

ŁÓŻKA mosiężne i żelazne, Łóżeczka dziecięce, siatki i materace o łóżek, oraz meble wszelkiego rodzaju poleca Magazynu Mebli

STEIL I Ska, Lwów, Kazimierzowska 20 Tel. 33 59.

SANDACZ świeży

nadszedł dziś do handlu **KAROLA KRUPIŃSKIEGO** Akademicka 4. - Tel. 26-54.



„**OLLA**” jedyna istniejąca niedrogi i na markę światową, udowodniona przez gwarancję za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej w tuzin Nr. 1203 - zł. 9.-, Nr. 1202 - zł. 5-40.

„ESTA” niezawodna pasta do wygubienia nagmiotków (odcisków) na nogach, brodawek na twarzy i rękach, znana od 40 lat, wyrobu aptekarza

E. SOKALSKI GO W KĘTACH Do nabycia w aptekach lub wprost u wytwórcy.

Podarki zezłota i srebra

Na Św. Mikołaja i Gwiazdkę kupisz u firmy **S. A. ROPSCHITZ, Sykstuska 16.**

Korzystajcie z nadzwyczajnej okazji!

Przedświąteczna sprzedaż gwiazdkowa. Kapelusze męskie włosiste w najlepszym gatunku od zł. 15.-
Kapelusze męskie Ha'ban i Dama-k, począwszy od zł. 25.-
Kapelusze męskie Borsalino począwszy od zł. 45.-
Kapelusze męskie filcowe prawie w zł. w najlep. gat. od zł. 25.-
Kapelusze damskie wełniane od zł. 7-50
Kapelusze dziecięce rozmaite od zł. 7-50
Wielki wybór czapek zamszowych i skórzanych.

Rudolf Neuwelt

L w ó w, Pl. Marjacki 8., ul. Kazimierzowska 25, ul. Balonowa 3.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekono-

miczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub

posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe -- Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doli czamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta

przekazów nie bonifikujemy **Uwaga!** Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 1 łamów (szpalt). **PRENUMERATA** miesięczna z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 1-00 Bez dostawy zł. 1-30 Za granicą zł. 1-50